



# Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 2 (149) luty 2004 r.

Cena 2,00 (z VAT)

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6973

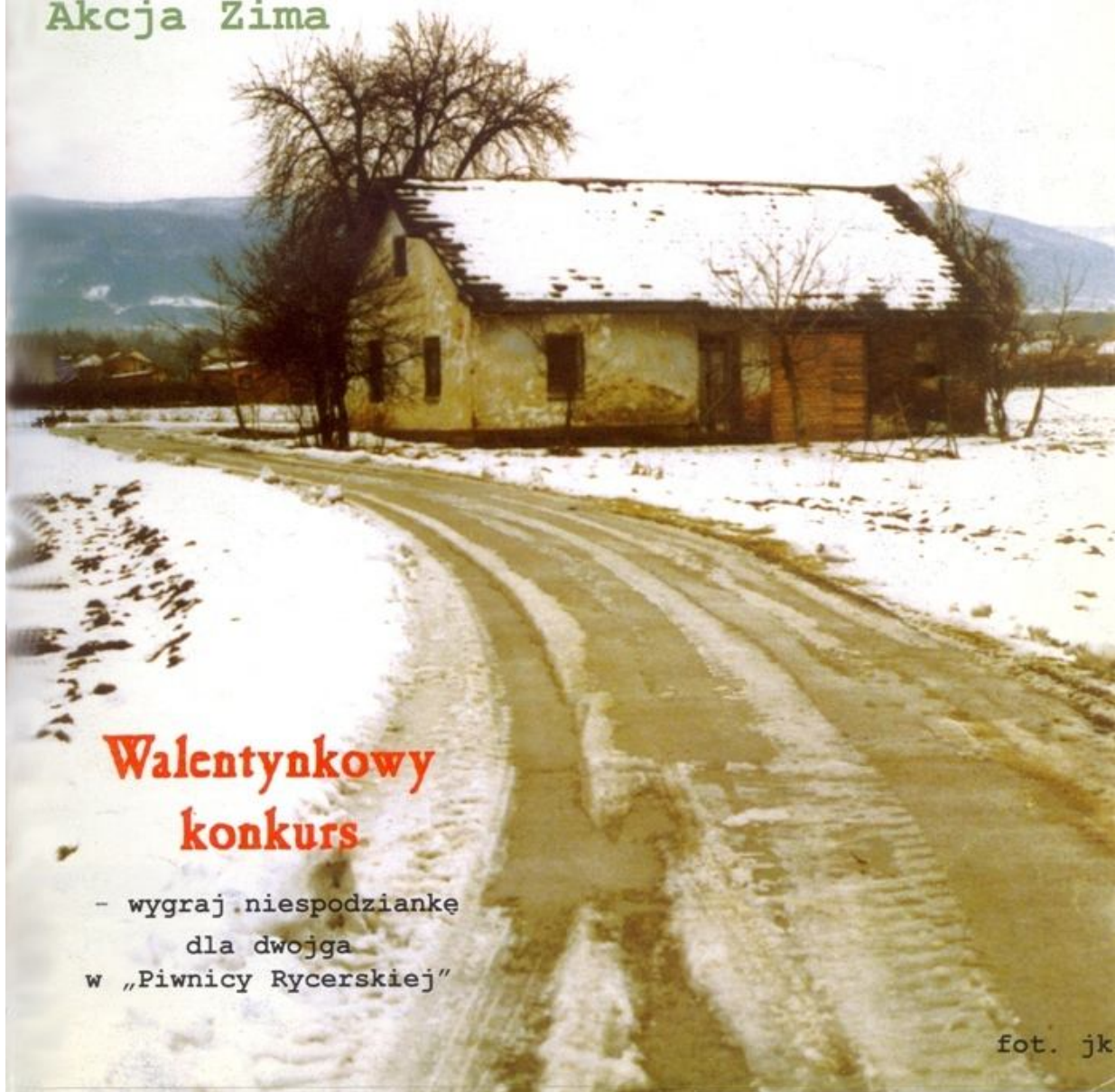
w numerze:

Budżet 2004

Konkurs „Szukam Słowa” rozstrzygnięty

Akcja Zima

**BIBLIOTEKA**  
Urzędu Gminy Kęty



## Walentynkowy konkurs

- wygraj niespodziankę  
dla dwojga  
w „Piwnicy Rycerskiej”

fot. jk

## SUKCESY KĘCKICH LEKKOATLETÓW W SPALE

podczas Halowych Mistrzostw Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w LA (str. 25)

Zawodniczka MKS TEMPO Anna Płonka (pierwsza z lewej) na podium Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w LA



▲ Anna Płonka skacze „po medal”



▲ Krzysztof Janik /z numerem 563/ w biegu eliminacyjnym na 800 m

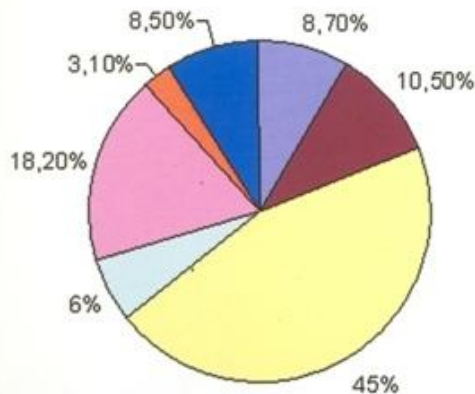
/u góry po prawej/ Anna Płonka z trenerem Krzysztofem Drabkiem tuż po zdobyciu srebrnego medalu w trójskoku

K a m i l Zygmunt z trenerem Tadeuszem Łyskiem na hali COS w Spale podczas mistrzostw



### Ważniejsze wydatki budżetu

wg klasyfikacji budżetowej



■	Transport i łączność
■	Administracja publiczna
□	Oświata i wychowanie
□	Pomoc społeczna
□	Gospodarka komunalna i ochrona środowiska
■	Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego
■	Inne *

\* Inne: w tym m.in.

Gospodarka mieszkaniowa (0,7%)

Bezpieczeństwo publiczne i ochrona ppoż. (1,1%)

Ochrona zdrowia (1,2%)

Edukacyjna opieka wychowawcza (1,6%)

Kultura fiz. i sport (0,8%)

W kilku kolejnych „Kęczaninach” zagoszczą wiersze nagrodzone w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „Szukam słowa”. W tym numerze prezentujemy utwory laureatki I miejsca w II kategorii wiekowej (powyżej 21 roku życia) **KATARZYZNY MUSIAŁ** godło „Sza” /o konkursie na str. 20/

Poetka pochodzi z Oświęcimia. Uczy języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Konarskiego. Jest mamą czteroletniej Julii i rocznego Tomka. Jak sama mówi, obydwie te funkcje pochłaniają ją bez reszty. Jako nastolatka pisała wiersze, które zyskiwały uznanie na konkursach literackich dla dzieci i młodzieży „Lipa”. Ma na koncie publikacje swoich utworów w „Filipince” oraz prasie lokalnej. Obecnie pisze sporadycznie, a konkurs „Szukam słowa” jest jedynym, któremu zaufała i tylko na niego kieruje swoje literackie próby. W konkursie organizowanym przez Dom Kultury w Kętach sukcesy odnoszą także uczennice pani Katarzyny. Małgorzata Wolf i Agnieszka Szczer. **MIG**

### Piosenka o początku świata

Kiedy urodził się mój syn,  
Spadł śnieg -  
I Bóg wiedział, że wszystko było dobre-  
Tak upłynął dzień  
Kolejny.

Innego początku świata nie było.

### Czucie i wiara

Mam skrzydła  
Na których przelatuje  
Nad  
Zdrowym rozsądkiem.

### Sen

W oddechu dzieci,  
W przypalonym mleku,  
W ciepłej herbacie z cytryną,  
W „Czy mówiłem ci już że cię kocham?” na dobranoc  
W wczoraj i dzisiaj i jutro -  
W ...  
Amen

### w numerze:

- Walentynki - święto dobrych uczuć i ... handlowców - str. 12-13
- Kolejką na Żar - str. 15
- Konkurs „Szukam Słowa” rozstrzygnięty -str. 20
- Rok z Domem Kultury - str. 22

### ponadto:

- Wieści ratuszowe - str.4-9
- Na forum Rady - str.10-11
- Subiektywnie - str. 18-19
- Z kart historii - str.19
- Kultura - str.20-24
- Listy do redakcji - str.24
- Sport - str.25
- Z notatnika policjanta - str.26

### w skrócie

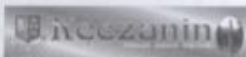
### Słodki dar



Regionalny Związek Pracodawców „Podbeskidzie” z siedzibą w Kętach przekazał Stowarzyszeniu na rzecz Osób Niepełnosprawnych, Ich Bliskich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu” 120 czekolad, zbieranych podczas dorocznego Balu Pracodawców. Słodkości, które zasiała koszyczki wielkanocne dla niepełnosprawnych dzieci ze Stowarzyszenia, na ręce przewodniczącej Józefy Bakalarskiej (druga od lewej) przekazali Królowa i Król tegorocznego balu: Józefa Jelonek (trzecia od lewej) i Stefan Hankus (pierwszy od lewej) **jk**

### Dzień otwarty w kęckiej uczelni

Rektor Wyższej Szkoły Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Kętach zaprasza uczniów klas maturalnych na Dzień Drzwi Otwartych, który odbędzie się 19 marca 2004 roku w siedzibie uczelni przy ul. Sobieskiego 16. W programie przewidziano spotkanie z rektorem - dr. hab. profesorem WSNEIS Krzysztofem Łabędziem, które rozpocznie się o godz. 12.00. **jk**



Wydawca: Dom Kultury w Kętach; Redaktor naczelny: Joanna Kłęczar; Kolegium redakcyjne: Maria Kubiczek, Marek Cisiński, Mateusz Gusiński; Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845-26-40; Dyżury redakcji: każdy wtorek od godz. 17.00 - 18.00 w Domu Kultury w Kętach

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 122-124 codziennie od godz. 8.00 - 15.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

Skład: J. Kłęczar

Druk:

**DTL**

Porąbka, ul. Chmielna 5,  
tel. 8106038, e-mail: dtl@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

## Wydatki majątkowe budżetu 2004 r.

Jak informowaliśmy w styczniowym numerze „Kęczanina”, plan wydatków majątkowych w budżecie na rok 2004 stanowi

24% ogółu wydatków i jest to kwota 11.072 tys. zł.

Poniżej przedstawiamy pełny wykaz tych zadań.

**MELIORACJE WODNE**

- Gruntowna konserwacja Młynówki Czanieckiej w Kętach (90 tys. zł) – etap III od ul. W. Świętych do ul. Krakowskiej.

**DROGI PUBLICZNE GMINNE**

- budowa drogi do targowiska i terenów sportowo-rekreacyjnych w Kętach (155 tys. zł),

- budowa parkingu przy cmentarzu w Bielanych – zakończenie,

- przebudowa drogi gminnej Łęki – Bielany (130 tys. zł). Zadanie zgłoszone do dofinansowania z Programu Rozwoju Województwa Małopolskiego,

- budowa chodnika przy drodze głównej w Witkowicach (40 tys. zł) – kontynuacja,

- budowa chodnika przy ul. M.Kolbego w Kętach (35 tys. zł). Dokończenie budowy do granicy z Harszówkami,

- budowa chodnika przy ul. Głowackiego w Kętach – kontynuacja prac,

- budowa chodnika przy drodze obok cmentarza w Malcu (25 tys. zł) – dokończenie,

- remont mostu w ul. Sobieskiego w Kętach (250 tys. zł). Zadanie stanowi pomoc finansową dla Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu,

- opracowanie projektów technicznych przebudowy ul. Staszica i ul. Konopnickiej w Kętach (100 tys. zł). Dotyczy odbudowy tych ulic po robotach kanalizacyjnych,

- modernizacja drogi gminnej „Stara Droga” w Witkowicach (166,6 tys. zł) – zgłoszona do programu SAPARD,

- modernizacja drogi gminnej OSP – Kościół w Malcu (74,6 tys. zł), zgłoszona do programu SAPARD,

- modernizacja drogi gminnej Bulowice – Czaniec w Bulowicach (195,38 tys. zł), zgłoszona do programu SAPARD.

Realizacja zadań zgłoszonych do programu SAPARD uzależniona będzie od pozytywnej weryfikacji wniosków.

- budowa chodnika od ul. Widok w Kętach do ul. Zamkowej w Bulowicach (150 tys. zł). Przewiduje się rozpoczęcie zadania i kontynuację w latach następnych.

**GOSPODARKA GRUNTAMI I NIERUCHOMOŚCIAMI**

- remont w gminnych obiektach komunalnych i mieszkalnych (60 tys. zł)

**PLANY ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO**

- opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego Gminy (125 tys. zł).

**ADMINISTRACJA PUBLICZNA**

- komputeryzacja urzędu, zakup centrali telefonicznej (164 tys. zł),

- pomoc dla Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu na dofinansowanie zakupu i instalacji urządzeń służących do produkcji praw jazdy. Miejsce zainstalowania – Wydział Komunikacji.

**OGRODNICTWO I STRAŻE POŻARNE**

- zakup samochodu dla OSP w Nowej Wsi (50 tys. zł), samochód typu lekkiego.

**OŚWIATA I WYCHOWANIE**

- termomodernizacja SP w Nowej Wsi (140 tys. zł),

- rozbudowa budynku szkoły w Bulowicach dla potrzeb gimnazjum (200 tys. zł).

- budowa małej hali sportowej (1.550 tys. zł),

- wymiana okien (65 tys. zł),

**LECZNICTWO AMBULATORYJNE**

- wydatki majątkowe na rzecz poprawy warunków funkcjonowania GZOZ-u (124,2 tys. zł). Główny wydatek przewidziano na docieplenie budynku przy ul. Sobieskiego 35A.

**GOSPODARKA ŚCIEKOWA I OCHRONA WÓD**

- budowa kanalizacji w zlewni ulic: Krakowskiej, Konopnickiej, Głowackiego (do torów) 1.414 tys. zł,

- kanalizacja Nowej Wsi (5.466 tys. zł),

- odbudowa rowu „Hamernik” w Kętach (100 tys. zł).

**GOSPODARKA ODPADAMI**

- opracowanie planu gospodarki odpadami wraz z programem ochrony środowiska dla Gminy Kęty (40 tys. zł)

**MUZEJA**

- doposażenie Muzeum w Kętach (11 tys. zł).

(ważniejsze wydatki budżetowe ilustruje grafika na str. 2)

## Wspólna realizacja zadań na drogach powiatowych

W przyjętym budżecie na rok bieżący Gmina Kęty zarezerwowała fundusze na remonty oraz inwestycje w zakresie realizacji wspólnych zadań drogowych z Powiatem Oświęcimskim. Deklarowany udział finansowy dotyczy dróg powiatowych:

## 1. zamiejskich, w tym:

- drogi nr 04-117 Witkowice-Malec w Witkowicach,

- drogi nr 04-119 Malec-Włocławek w Malcu,

- ul. Mostowej w Bielanych, droga nr 04-121 na odcinku od kościoła w kierunku mostu na Sole,

- kontynuacji budowy chodnika przy drodze nr 04-116 w Witkowicach

## 2. miejskich:

- przebudowy mostu na Sole w ciągu drogi powiatowej – ul. Sobieskiego w Kętach.

Od kilku lat obserwuje się przyspieszony proces erozji mostu drogowego na rzece Sole w Kętach w ciągu ul. Sobieskiego. Bieżące prace konserwacyjne nie są w stanie zatrzymać, a jedynie mogą ograniczyć szybkość tego procesu. Wykonana ekspertyza stanu technicznego obiektu jednoznacznie kwalifikuje go do remontu kapitalnego. W ubiegłym roku opracowano dokumentację

techniczną na niezbędny zakres prac. Samorząd Kęt wsparł prace projektowe kwotą 50 tys. zł. Całość prac przygotowawczych wynosi ok. 100 tys. zł. Drugą połowę wyłożyło Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu. Most jest bowiem w ciągu drogi powiatowej. Samorząd Kęt swą troskę o realizację remontu wyraził m.in. w uchwale skierowanej do partnerów samorządowych, tj. Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu i Urzędu Marszałkowskiego. Chodziło o odpowiednie złożenie i przyjęcie wniosku o realizację tego zadania do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Województwa Małopolskiego. Wniosek został złożony i przeszedł wstępną kwalifikację. Jest szansa na pozytywną, ostateczną decyzję. Gmina Kęty proponuje swój udział finansowy w wysokości do 900 tys. zł. Warto zaznaczyć, że kosztorys inwestorski na zgłoszony we wniosku zakres prac zamyka się kwotą ok. 6,5 mln zł i obejmuje dodatkowo przebudowę odcinka ulicy Partyzantów (od mostu do ul. Żeromskiego) i odcinek ulicy Żeromskiego w obszarze zwartej zabudowy. Jeśli prace będą wykonane, poprawi się bezpieczeństwo drogowe na tych odcinkach dróg. Całość prac winna zakończyć się w 2006 r.

## Fundusze unijne

Końcem ubiegłego roku Gmina Kęty zgłosiła trzy projekty wniosków w ramach naboru przez Urząd Marszałkowski w Krakowie do Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego Województwa Małopolskiego. Są to:

- budowa drogi do targowiska i terenów sportowo-rekreacyjnych w Kętach,
- przebudowa drogi Bielany-Łęki,
- budowa kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Podlesie.

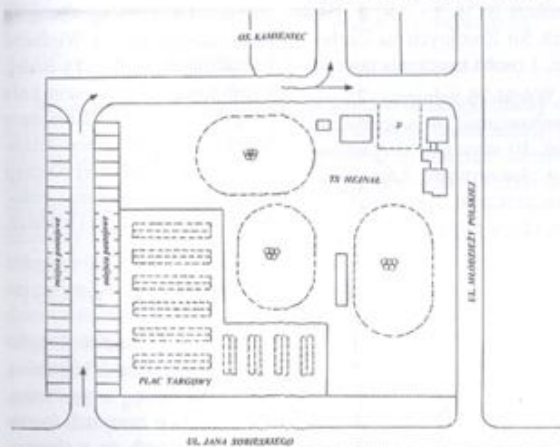
Wnioski te podtrzymano w ramach weryfikacji, której termin dla samorządów upływał 31 stycznia 2004 r. Zachowano również kolejność propozycji. Zadanie zgłoszone na pozycji pierwszej zostało wstępnie zakwalifikowane w rankingu jako kwalifikujące się do dalszej weryfikacji w pierwszej turze naboru. Nie jest to inwestycja znacząca kwowo,

jednak jest traktowana prestiżowo wśród zadań drogowych ze względu na jej efektywność.

Przewiduje się, że w wyniku powstania tego ciągu komunikacyjnego:

1. nastąpi poprawa bezpieczeństwa drogowego na ulicach: Sobieskiego i Spacerowej,
2. powstaną miejsca parkingowe poprawiające:
  - atrakcyjność targowiska w dni targowe,
  - warunki korzystania z imprez sportowych, plenerowych, rekreacyjnych organizowanych na stadionie TS „Hejnał”.
- walory wypoczynkowe i ekologiczne terenów nad Solą.

Gmina wielkości Kęt może liczyć przy wstępnej selekcji wniosków na pozytywną decyzję dla jednego zadania. Mamy nadzieję, że następne mogą przejść pozytywną kwalifikację przy kolejnym ich weryfikowaniu.



projekt drogi wraz z miejscami parkowania przy TS „Hejnał”

## Wnioski z narady

W związku z przedłużającą się dyskusją dotyczącą „dostawy” przez MZEC w Kętach, spółka z o.o., ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) dla odbiorcy – Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej i kontrowersji dotyczących tego tematu, burmistrz zwołał naradę roboczą z zainteresowanymi podmiotami (Spółdzielnią, MZEC-em, MZWIK-iem). Efektem spotkania są następujące ustalenia:

1. w chwili obecnej SMLW w Kętach rozważa pozyskiwanie ciepła do przygotowania c.w.u. dla osiedla „Nad Solą” za pomocą pomp ciepła. Do czasu pełnej weryfikacji tej koncepcji (tj. do końca 2005 r.) będzie funkcjonował obecny system ogrzewania. W przypadku wdrożenia nowego projektu w życie, SMLW w Kętach będzie inwestorem zadania. Spółdzielnia wyklucza wdrożenie tzw. wę-

złów dwufunkcyjnych do przygotowania c.w.u. Jeżeli nowy system wymagałby dalszego korzystania z ciepła sieciowego MZEC-u, SMLW zobowiązana jest do przedstawienia spółce MZEC z wyprzedzeniem warunków ogólnych i technicznych dostarczenia ciepła,

2. należy przystąpić do ustalenia optymalnej temperatury podgrzewania wody przez MZEC dla SMLW, aby zapewnić wymaganą temperaturę u odbiorcy. W tym przypadku chodzi o doświadczalne ustalenie takich temperatur podgrzewania, aby temperatura c.w.u. u odbiorcy nie była niższa od minimalnej wymaganej, ale też niewiele wyższa, co ma na celu ograniczenie wytrąceń i poprawę walorów organoleptycznych podgrzanej wody,

3. celem ustalenia prawdziwego źródła występujących zabrudzeń c.w.u. zakład wodociągowy MZWIK na zlecenie Spółdzielni dokona analizy chemicznej zabrudzeń występujących w tej (tj. podgrzanej) wodzie,

4. MZEC dokona pilotażowo instalacji filtra przy jednym z wytypowanych bloków i dokona analizy osiągniętych efektów,

5. w przypadku wystąpienia

awarii na sieci wodociągowej, MZWIK będzie informował MZEC z wyprzedzeniem o zamknięciu i ponownym włączeniu wody do sieci.

6. MZEC zapewni do końca 2005 r. użytkowanie istniejącego układu przygotowania c.w.u. poprzez bieżącą konserwację i remonty,

7. MZEC sp. z o.o. w Kętach stoi na stanowisku, iż w oparciu o posiadane doświadczenie i ekspertyzy, system węzłów dwufunkcyjnych jest najlepszym rozwiązaniem.

Zdaniem burmistrza Romana Olejarsza powyższe ustalenia są szansą na doraźne rozwiązanie problemu. Jeżeli docelowo Spółdzielnia odstąpiłaby od wersji rozwiązania dostawy c.w.u. we własnym zakresie (przez pompy ciepła), MZEC będzie zobowiązany do zrealizowania własnego procesu inwestycyjnego, a wybrany sposób rozwiązania dostawy c.w.u. uzgodni ze Spółdzielnią i Gminą. Po 2005 r. dyskusje nie będą mogły się przedłużać, gdyż stan techniczny rurociągów dostarczających podgrzaną wodę może powodować zwiększoną awaryjność. Trzeba będzie się zdecydować na najbardziej efektywne rozwiązanie.

## Wyzwolenie Kęt

28 stycznia minęła 59. rocznica wyzwolenia Kęt spod okupacji hitlerowskiej. Dla jej uczczenia kombatancki wraz z delegacją władz miejskich i harcerzami złożyli kwiaty na płycie Nieznanego Żołnierza w Ryńku oraz spotkali się w Muzeum wspominając tamte wydarzenia.

Od kilku lat koło kombatancków pieczołowicie i z determinacją tworzy kalendarium wydarzeń z lat 1939-1945, które rozegrały się na naszym terenie, stara się utrwalić i spopularyzować nazwiska żołnierzy z Kęt i okolicznych wiosek, jest inicjatorem fundowania tablic pamiątkowych. Dzięki nim wiemy, że kęczanie stanęli do walki z okupantem w pierwszych dniach wojny. Już latem 1939 r. utworzono 3 Kompanię Obrony Narodowej Kęty 1939, w skład której weszło ponad 100 żołnierzy z naszych

terenów. Zmobilizowani zostali 24 sierpnia 1939 r. i wyruszyli do Oświęcimia, gdzie weszli do skład Batalionu Obrony Narodowej „Oświęcim”, a razem z nim w skład 209 pułku piechoty rezerwy i 55 dywizji piechoty rezerwy.

W dniach 1-3 września Kompania toczyła zacięte walki z 5 hitlerowską dywizją pancerną w rejonie Kobiór-Pszczyna-Międzyrzecz. Najkrwawsza bitwa rozegrała się pod Rajskim 4 września, zginęło w niej 83 polskich żołnierzy i jak udało się dotąd ustalić kombatancom, 7 żołnierzy z naszych terenów.

Po klęsce wrześniowej wielu żołnierzy dostało się do niemieckiej niewoli. Ci, którzy jej uniknęli lub szczęśliwie powrócili do domów, nie złożyli broni, a organizowali działalność konspiracyjną.

dok. na str. 6

cyjną. Związali się z oddziałami partyzanckimi Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Bastionem ruchu oporu były Małec i Bielany. Za patriotyczną postawę podczas wojny Małec



został odznaczony Krzyżem Walecznych w 1984 r., a w 2002 r. medalem „Za zasługi dla Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych”.

W Bielanych działała partyzantka AK. 11 listopada ubiegłego roku odsłonięto i poświęcono ufundowaną przez miejscowe społeczeństwo tablicę upamiętniającą mieszkańców parafii bieleńskiej, pomordowanych w czasie II wojny światowej.

Działalność konspiracyjna



skupiała się przede wszystkim na organizowaniu pomocy więźniom KL Auschwitz-Birkenau. Polegała ona na gromadzeniu produktów żywnościowych, lekarstw, ubrań cywilnych, dokumentów, pomocy w organizowaniu ucieczki i dalszym przerzu-

cie więźniów. Podczas codziennego dowożenia więźniów do pracy w kamieniołomie w Kęczach i krótkiego postoju w Kęczach ludzie wrzucali do furmanki: jedzenie, buty, odzież.

Inną formą konspiracji była produkcja części do pistoletów maszynowych typu „Sten”. Części te produkowano w Fabryce Maszyn Rolniczych i Odlewni Dominika Jury dla potrzeb AK i wysyłano je do Krakowa.

Piękną kartę w obronie polskości zapisali też księża: ks. Władysław Grosh kapelan AK, ks. Wolny, proboszcz ks. Ludwik Olech z Bielany.

Represji wojennych doświadczyły całe rodziny, które

wysiedlano z gospodarstw i wywożono do obozów koncentracyjnych oraz na roboty przymusowe do Reichu. W gospodarstwach tych osiedlano niemieckichbauerów, głównie z Besarabii. Zmuszali oni dzieci i miejscową ludność do niewolniczej pracy oraz niszczyli symbole polskości. Kombatanci

odtworzyli i przypomnieli w ubiegłym roku historię pomnika z 1928 r. poświęconego poległym w latach 1914-1920 legionistom z Witkowiec. Z inicjatywy zarządu koła powstała tablica, na której odtworzono 37 nazwisk legionistów. Poświęcono ją 10 listopada 2003 r.

Spośród wielu inicjatyw wspomnieć należy o wmurowaniu w 2002 r. w ścianę kościoła parafialnego pw. św. Małgorzaty i Katarzyny tablicy poświęconej 3 Kompanii Obrony Narodowej Kęty 1939 oraz nadaniu imienia Kompanii miejsko-gminnemu kołu kombatantów.

Od lat koło przypomina o pokoleniu przemijającym, które w swoje życiorysy wpisało najtragiczniejsze karty historii. Stara się ocalić je od zapomnienia. Dziś pozostała ich już garstka, tylko 129, spośród nich 43 to żołnierze z 1945 r., 39 to więźniowie obozów koncentracyjnych, 16 - żołnierze z 1939 r., 6 - żołnierze BCH, 3 - AK, 2 - Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, 1 osoba nauczania tajnego.

Wśród 76 żołnierzy, 25 jest szeregowcami, 14 podporucznikami, 10 starszymi sierżantami, po 4 plutonowymi, kapralami i porucznikami, 1 majorem i 1 podpułkownikiem, 10 nie ma stopni.

## Zebrania sprawozdawcze w OSP

Trwają zebrania sprawozdawcze w ochotniczych strażach pożarnych. Do 15 lutego odbyły się zebrania w: Kęczach (24.01), Witkowicach (24.01), Malcu (24.01), Nowej Wsi (8.02), Bulowicach (14.02). W większości z nich uczestniczyli: Edmund Kalfas - prezes Powiatowego Związku OSP RP, Jan Kościelnik - wiceprezes, Roman Olejarsz - prezes Miejsko-Gminnego Związku OSP RP, kpt. Stanisław Waśko - komendant Miejsko-Gminnego Związku OSP, Jan Christ - honorowy prezes Miejsko-Gminnego Związku OSP.

Oprócz wyjazdów do pożarów i innych zdarzeń wszystkie jednostki OSP organizują: działalność prewencyjną prowadzącą pogadanki o tematyce przeciw-

Zarząd koła na spotkaniu 28 stycznia wyróżnił kilkanaście osób medalami „Za zasługi dla Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych”. Z rąk Romana Bałaja, prezesa koła miejsko-gminnego oraz Józefa Haręźlaka, prezesa Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów z Bielska-Białej medale otrzymali: Władysław Bies, Stanisław Gałuszka, Władysław Hrapkiewicz, Dominik Halat, Łukasz Kania, Albin Kawończyk, Ludwik Korczyk, Michał Kosowicz, Kazimierz Kucz, Ignacy Merta, Karol Ogórek, Stanisława Pudelko-Oskiero, Edward Pająk, Józef Piecha, Jan Szłapa, Stanisław Śliwka, pośmiertnie Franciszek Tolarczyk.

Spotkanie uświetnił półgodzinny występ zespołu Koła Gospodyń Wiejskich z Nowej Wsi prezentując wiązankę piosenek żołnierskich i patriotycznych.

W spotkaniu uczestniczyli Roman Olejarsz, Anna Gacek-Bilczewska, Józef Haręźlak - prezes Zarządu Okręgowego Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych w Bielsku-Białej, kombatanci z prezesem koła miejsko-gminnego Romanem Bałajem, ppłk. Zbigniew Adamczyk, szef Wojskowej Komisji Uzupełnień z Oświęcimia, honorowi członkowie koła i harcerze.

pożarowej i z zakresu bezpieczeństwa, działalność kulturalną, wychowawczą, sportową. Uczestniczą w zawodach sportowo-pożarniczych, np. w eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, w zawodach strzeleckich, w spartakiadach sportowo-pożarniczych. W Dniu Strażaka prowadzą zbiórki uliczne na działalność statutową, odnotowując ważne wydarzenia w kronikach, które wysyłają na przeglądy, współpracują z organizacjami społecznymi, szkołami, przedszkolami, kościołami, pozyskują sponsorów. Są przygotowane do działań podczas klęsk żywiołowych.

W 2003 r. wydatkowano z budżetu gminy na działalność OSP w całej gminie łącznie ok.

255 tys. zł. W tej kwocie mieszczą się: zakupy materiałów i wyposażenia, odzieży ochronnej, zakupy inwestycyjne, koszty osobowe, administracyjne. Największą inwestycją w ubie-

głym roku, sfinansowaną przez Gminę Kęty i Urząd Marszałkowski w Krakowie był zakup samochodu do ratownictwa techniczno-chemiczno-ekologicznego marki IVECO z pełnym wyposażeniem dla OSP Kęty.

### Działalność OSP Kęty

W 2003 r. kęcka jednostka brała udział w 192 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym odnotowano: 80 wyjazdów do pożarów, 105 likwidacji miejscowych zagrożeń, 6 fałszywych wezwań i 1 wyjazd poza województwo. W ubiegłym roku jednostka otrzymała oprócz samochodu IVECO agregat oddymiający, węże gaśnicze, skutery oraz niezbędny sprzęt. W ramach działalności gospodarczej zmodernizowano remizę wykonując renowację sali tanecznej, zakładając klimatyzację, wymieniając okna, montując nowe drzwi pod wieżą. Zamontowano też nowe słupy oświetleniowe na placu ćwiczeń i przed budynkiem remizy oraz ustawiono nowe ogrodzenie przed remizą. Druhowie chętnie pracują w czy-

nie społecznym (ich prace wyceniono na ok. 50 tys. zł), a strażacy pozyskują dodatkowe środki od sponsorów. Dwóch nowych członków OSP zawiązało grupę ratowniczo-poszukiwawczą, której celem jest odnajdywanie żywych ludzi w sytuacjach zagrożeń przy pomocy specjalnie szkolonych psów.

Jednostka liczy 90 osób, w tym: 56 członków czynnych, 9 honorowych, 9 wspierających, 16 członków MDP.

W tym roku strażacy zamierzają pozyskać środki na zakup ciężkiego samochodu pożarniczego i na wymianę bram garażowych. Chcą kierować chętnych na kurs ratowników przedmedycznych oraz na szkolenia grupę ratowniczo-poszukiwawczą.

### OSP Witkowice

Jednostka liczy: 34 czynnych członków, 7 honorowych, 9 wspierających, 24 członków MDP. Posiada 8-osobową Kobięcą Drużynę Pożarniczą, 2 Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze chłopięce (po 8 osób), jedną Młodzieżową Drużynę Pożarniczą dziewczęcą (5 osób), 34-osobową orkiestrę dętą.

W 2003 r. OSP uczestniczyła cztery razy w gaszeniu pożarów. W ramach prac remontowych

wykonano demontaż blachy skrodowanej na dachu remizy, pokrywając to miejsce dachówką oraz wymalowano wnętrza obiektów OSP. Wartość prac społecznych oszacowano na kwotę 8700 zł, a remonty, inwestycje i modernizacje pochłonęły 11 596 zł.

Jednostka wystąpiła z dwoma wnioskami do Gminy: o dotację w wysokości 2 tys. zł na malowanie garaży OSP oraz o wydanie pozwolenia na wycięcie dwóch lip zagrażających bezpieczeństwu.

### OSP Malec

Liczy 112 członków, w tym 42 czynnych, 5 honorowych, 40 wspierających, 25 członków młodzieżowej drużyny. W roku poprzednim OSP sfinansowała ze środków własnych wyposażenie kuchni, roboty malarskie i budowlane, zakup materiałów na remont świetlicy. Samorząd zapłacił za karosowanie samochodu, paliwo, sprzęt gaśniczy. W ramach prac społecznych porządkowano plac wokół Domu Strażaka oraz przebudowano i wyremontowano

szatnię i świetlicę. Współpracowano ze szkołą, przedszkolem, organizacjami społecznymi. Na rok 2004 OSP wystąpiła z wnioskiem do Gminy o zakup sprzętu gaśniczego oraz o dotację na remont i malowanie dachu. OSP zamierza m.in. wykonać osłony wyjścia do remizy i zakupić sprzęt do nagłośnienia.

Informacje z zebrań OSP w Nowej Wsi, Bulowic, Bielani, Łęk, Podlesia zamieścimy w następnym numerze Kępczanina.

## Grupa ratowniczo-poszukiwawcza

Jesienią ubiegłego roku dwóch nowo przyjętych strażaków zainicjowało założenie grupy ratowniczo-poszukiwawczej przy OSP w Kętach. Grupa skła-

wrót do ratownika i sprowadzenie go w miejsce odnalezienia osoby poszukiwanej. Psem zakłada się kombinezony rozpoznawcze fluorescencyjne, szcze-



Maciej Cienkosz i Maciej Kumorek ze swoimi psami podczas szkolenia fot. Zbigniew Opioła

da się z ratowników i psów specjalnie szkolonych do poszukiwania zaginionych ludzi (statystyki mówią o kilkudziesięciu przypadkach zaginięć na naszym terenie). Obecnie szkoli się 8-10 ratowników i dwa kilkunastomiesięczne psy: owczarka niemieckiego z hodowli „Spod Hrobaczej Łąki” oraz golden retrievera z hodowli „Wieczne szczęście”, których właścicielami są współzałożyciele grupy: Maciej Kumorek i Maciej Cienkosz. Psy są pod stałą opieką weterynarza oraz posiadają wymagane szczepienia. Obecnie, po 5-ciu miesiącach szkolenia, psy potrafią odnajdywać osoby pozorujące zaginionych w obszarach leśnych i zarosłach, a na gruzowisku wyczuwają człowieka schowanego pod rumowiskiem. Odnalezienie zaginionego sygnalizują szczekaniem, ich obowiązkiem jest po-

gólnie przydatne nocą oraz przymocowuje dzwonki. Po szkoleniu i zdaniu egzaminu psy otrzymują certyfikat psa ratownika.

Grupa ratowników ćwiczy dwa razy w tygodniu, na obszarach leśnych i w gruzowiskach. Ratownicy mają do dyspozycji samochód strażacki ratownictwa technicznego, który został przystosowany do przewozu psów. W grudniu sekcja nawiązała współpracę z grupą ratowniczo-poszukiwawczą Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu i zapoznała się ze sposobem funkcjonowania ich pracy oraz szkoleń. W lutym kępczanin wziął udział w ćwiczeniach zimowych w Nowym Sączu. Ciekawostką jest fakt, że grupy ratowniczo-poszukiwawcze są w Polsce tylko trzy: w Nowym Sączu, Gdańsku i Łodzi, wszystkie przy Państwowej Straży Pożarnej.

## Propozycja dla uczniów

Od połowy lutego prowadzone są zajęcia pozalekcyjne dla uczniów kęckich szkół na Krytej Pływalni w Kętach. Z bezpłatnych zajęć rekreacyjno-sportowych na basenie korzystać będzie do końca roku szkolnego prawie

800 uczniów z 12 szkół podstawowych i gimnazjalnych z gminy Kęty. W budżecie przeznaczono na podnoszenie sprawności fizycznej młodych ludzi i popularyzowanie wśród nich pływania kwotę 50 tys. zł.

## Statystyka drogowa

Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Oświęcimiu przelała Urzędowi Gminy statystykę zdarzeń drogowych na terenie gminy Kęty w 2003 r. Wynika z niej, że do największej liczby kolizji doszło w Kętach (188), gdzie 32 miały miejsce się na ul. Kościuszki, 24 na ul. Mickiewicza, 17 na Sobieskiego, po 16 na ul. Krakowskiej i w Rynku, 13 na Żeromskiego, 12 na Żwirki i Wigury. Wypadki zdarzyły się na ulicach: Kościuszki (2), Sobieskiego (2), Kolbego

(1), Sienkiewicza (1), Staszica (1), Żeromskiego (1), Żwirki i Wigury (1). Zginęły w nich 2 osoby, a 9 odniosło obrażenia.

W Bulowicach doszło do 42 kolizji i 3 wypadków, w których 1 osoba zginęła, a 2 odniosły obrażenia. Dwa wypadki wydarzyły się w Bielanych, zginęła 1 osoba, a 1 osoba została ranna i było 13 kolizji. W Nowej Wsi miał miejsce jeden wypadek, w których dwie osoby zostały ranne, natomiast odnotowano 22 kolizje. W Łękach doszło do 1 kolizji.

## Ważne dla Jubilatów

USC prosi wszystkie pary małżeńskie, które w tym roku obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, a zawierały związki małżeńskie poza gminą Kęty, o jak najszybsze zgłoszenie

nie się w Urzędzie Stanu Cywilnego (Urząd Gminy, I piętro, pok. nr 25) z odpisem aktu małżeństwa. Formalności mogą załatwić również osoby bliskie Jubilatowi posiadające od nich upoważnienie.

## Liczebność gminy Kęty

Nieznacznie zmieniły się pierwsze podsumowania liczebności naszej gminy za 2003 r. podane wstępnie w numerze styczniowym Kęczanina. 31 grudnia 2003 r. mieszkało w

gminie Kęty 33 719 osób (dane z 11 lutego br.), w tym:

w Kętach 19 474, w Bulowicach 4 661, w Nowej Wsi 3 113, w Witkowicach 2 089, w Bielanych 1 861 w Łękach 1 296, w Malcu 1 225.

## Życzenia dla Kapłana

60-lecia kapłaństwa świętował ojciec Anioł Sroczyński z Klasztoru oo. Franciszkanów w Kętach. Burmistrz Roman Olejarsz wystosował list gratulacyjny do sędziwego Jubilata, w którym czytamy: *W imieniu władz samorządowych Gminy Kęty pragnę pogratulować Ojcu Jubilatowi 60-lecia posługi kapłaństwa. Ojciec Jubilat wpisał*

*się w serca i umysły wiernych swym długoletnim uczestnictwem w życiu kościelnym i duchowym naszej społeczności, dając się poznać jako gorliwy kapłan i dobry przewodnik duchowy.*

*Na dalsze lata życzę Ojcu zdrowia i wytrwałości w posłudze duszpasterskiej oraz nieustającej opieki Opatrzności Bożej.*

## Informacja dla inwestorów

### DECYZJE O WARUNKACH ZABUDOWY

Od dnia 01.01.2004 r. Gmina Kęty (poza niewielkimi obszarami) nie posiada ważnego planu zagospodarowania przestrzennego.

Fakt ten nie oznacza, że procesy inwestycyjne na terenie miasta i sołectw do czasu opracowania i uchwalenia nowego planu są zablokowane.

Na podstawie obowiązującej od 11 lipca 2003 r. Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, można uzyskać

pozytywną decyzję o warunkach zabudowy po spełnieniu określonych warunków oraz uzyskaniu niezbędnych uzgodnień. Procedura jest wydłużona ze względu na czas, w jakim uzyskuje się uzgodnienia oraz ze względu na konieczność dokonywania każdorazowo szczegółowych analiz dla konkretnej działki i planowanej przez inwestora zabudowy.

Art. 61 pkt.1 wyżej wymienionej ustawy określa, jakie podstawowe warunki muszą być

spełnione łącznie, aby możliwe było wydanie decyzji o warunkach zabudowy:

1) co najmniej jedna działka sąsiednia, dostępna z tej samej drogi publicznej, jest zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań dotyczących nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym gabarytów i formy architektonicznej obiektów budowlanych, linii zabudowy oraz intensywności wykorzystania terenu;

2) teren ma dostęp do drogi publicznej;

3) istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu, z uwzględnieniem ust.5, jest wystarczające dla zamierzenia budowlanego;

4) teren nie wymaga uzyskania zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne albo jest objęty zgodą uzyskaną przy spo-

rządaniu miejscowych planów które utraciły moc na podstawie art.67 ustawy, o której mowa w art.88 ust.1;

5) decyzja jest zgodna z przepisami odrębnymi.

Po przeprowadzeniu analiz projekt decyzji o warunkach zabudowy musi być uzgodniony z: wojewodą, zarządem województwa oraz zarządem powiatu, administratorem drogi, organami właściwymi w sprawach ochrony gruntów rolnych i leśnych oraz melioracji wodnych i innymi odpowiednimi instytucjami, których dana lokalizacja lub rodzaj planowanej zabudowy może dotyczyć.

Potencjalnych inwestorów prosimy zatem o cierpliwość.

Po opracowaniu i uchwaleniu nowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy decyzje o warunkach zabudowy nie będą wydawane. Opracowanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę będzie następowało na podstawie ustaleń planu.

### BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 1.03.2004 r. do 22.03.2004 r. zostaną wywieszone do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości dotyczące przeznaczenia do:

1. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. 700 lecia 11/15 wraz z udziałem w gruncie,
2. dzierżawy cz. działki nr 5204/4 o pow. 21,20 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Stare Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
3. dzierżawy cz. działki nr 5204/4 o pow. 21,20 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Stare Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
4. dzierżawy działki nr 6582/2 o pow. 200 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
5. dzierżawy działki nr 6582/4 o pow. 44 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
6. dzierżawy działki nr 6582/8 o pow. 179 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
7. dzierżawy cz. działki nr 6582/9 o pow. 200 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
8. dzierżawy cz. działki nr 6872/38 o pow. 240 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
9. dzierżawy cz. działki nr 3456 o pow. 77 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Wschód na rzecz właściciela przyległej nieruchomości,
10. dzierżawy cz. działki nr 2309 o pow. 6,25 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Nowe Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
11. dzierżawy działki nr 42 o pow. 900 m<sup>2</sup>, położonej w Łękach na rzecz dotychczasowego użytkownika,
12. dzierżawy cz. działki nr 5203/8 o pow. 7,50 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Stare Miasto na rzecz właściciela kiosku.



## Wnioski o wpis

do ewidencji producentów i o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych

Za Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) informujemy, że od 9 lutego 2004 roku Agencja przyjmuje wnioski o wpis do ewidencji producentów. Zeby ubiegać się o dopłaty obszarowe, a także inne formy finansowego wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, wszyscy potencjalni beneficjenci muszą uzyskać wpis do ewidencji producentów. Wpis taki następuje na podstawie prawidłowo wypełnionego wniosku, złożonego w biurze powiatowym ARiMR nie później niż 21 przed złożeniem pierwszego wniosku o płatności bezpośrednie.

W wyniku wpisu do ewidencji Agencja nada podmiotowi niepowtarzalny na terenie całego kraju 9-cyfrowy numer identyfikacyjny, charakteryzujący go w centralnej bazie danych.

Formularze wniosku oraz załącznik dla organizacji producentów są już dostępne w biurze powiatowym ARiMR, na stronie internetowej [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl) oraz w Urzędzie Gminy w Kętach. Wypełniony wniosek należy złożyć w biurze powiatowym ARiMR właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Wnioskodawca może wysłać wniosek pocztą.

Właściwe ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę dla mieszkańców Gminy Kęty powiatowe biuro ARiMR mieści się w Oświęcimiu przy ul. Wyspiańskiego 10, telefony kontaktowe: 843-60-95, 842-04-93, 842-01-33.

Kierownik Biura Powiatowego Agencji wydaje zaświadczenie o nadanym numerze lub decyzję o odmowie nadania numeru identyfikacyjnego niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 14 dni od wpłynięcia wniosku.

Posiadacze oznakowanych zwierząt, które zostały zarejestrowane w systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt Agencji, prowadzonym na podstawie przepisów o zwalczaniu chorób zakaź-

nych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Inspekcji Weterynaryjnej, mają już nadany numer identyfikacyjny. Są jednak obowiązani do złożenia wniosku o wpis do ewidencji producentów. Trzeba koniecznie pamiętać, że we wniosku należy podać numer konta bankowego. Jeżeli rolnik nie ma rachunku bankowego, powinien jak najszybciej o to zadbać. Bez niego Agencja wniosku nie przyjmie. Wniosek o wpis do ewidencji jest stosunkowo prosty. Wypełnienie wniosku nie jest trudne. Nie warto czekać na ostatni moment – składając wcześniej wnioski rolnicy ułatwią pracę Agencji i zwiększą szanse na otrzymanie dopłat obszarowych. Wniosek o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych służy do ubiegania się o przyznanie jednolitej płatności obszarowej (podstawowej) do gruntów rolnych w gospodarstwie, utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej oraz płatności uzupełniających do powierzchni uprawy określonych gatunków roślin, których wykaz zostanie corocznie podany w rozporządzeniu Rady Ministrów.

Płatności bezpośrednie przysługują posiadaczowi gospodarstwa rolnego, o minimalnej łącznej powierzchni co najmniej 1 ha gruntów rolnych, utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej z zachowaniem zasad ochrony środowiska. Powierzchnia ta musi się składać z działek rolnych o powierzchni nie mniejszej niż 0,1 ha (minimalna powierzchnia działki rolnej), przy czym za działkę rolną uważa się zwarty obszar gruntu rolnego, na którym jest prowadzona jedna uprawa, wchodzący w skład gospodarstwa rolnego.

Wniosek powinien zostać złożony w terminie od 15 kwietnia do 15 czerwca 2004 r. w biurze powiatowym ARiMR, właściwym ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy. Możliwe będzie złożenie wniosku po 15 czerwca 2004 r., ale nie później niż 9 lipca 2004 r., jednakże spowoduje to zmniejszenie kwoty

przysługującej płatności o 1% za każdy dzień roboczy spóźnienia.

Na potrzeby wypełnienia *Wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich do gruntów rolnych*, wnioskodawcy będą przydatne dokumenty zawierające podstawowe informacje z zakresu danych ewidencji gruntów i budynków, tzn. nr działki ewidencyjnej, powierzchnia całkowita działki ewidencyjnej. Dokumenty te nie muszą być pozyskane na potrzeby wypełnienia wniosku w danym roku, mogą być z lat minionych, lecz powinny być zgodne ze stanem faktycznym. Te do-

kumenty nie muszą być dołączane do wniosku, ale mogą być przydatne podczas wyjaśniania ewentualnych niezgodności wykrytych podczas kontroli, przeprowadzanych przez ARiMR.

Wszystkie złożone wnioski podlegają szczegółowej weryfikacji – dane z wniosku są porównywane z bazami danych m.in. bazą ewidencji gruntów. Po przeprowadzeniu wszystkich kontroli wnioskodawca otrzyma *Decyzję w sprawie przyznania płatności*, a na jego konto bankowe będzie dokonana płatność. Termin realizacji płatności to okres pomiędzy 1 grudnia 2004 r. a 30 kwietnia 2005 r.

Wieści Ratuszowe opr. w Urzędzie Gminy

### KOMUNIKAT

W związku z przejściem niektórych lekarzy do pracy w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej „Hipokrates” s.c. w Kętach, ul. Sienkiewicza 13, informuję, że pacjenci pragnący pozostać pod opieką dotychczasowego świadczeniodawcy tj. Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach, ul. Sobieskiego 35 A, winni złożyć deklarację rezygnacji z opieki dotychczasowego lekarza i wypełnić deklarację wyboru nowego lekarza. Deklarację nowego wyboru lekarza można składać do następujących lekarzy:

1. lek. med. Grażyna Bilczewska
2. lek. med. Bogusława Niziołek
3. lek. med. Henryka Pudelko
4. lek. med. Wanda Polończyk-Pauluk
5. lek. med. Barbara Kosiorek - Oczo
6. lek. med. Urszula Zielińska
7. lek. med. Władysław Hebda
8. lek. med. Grzegorz Betlej
9. dr n. med. Jerzy Kmiecik

W Poradni Neurologicznej od 1 stycznia 2004 r. przyjmuje lek. specj. neurolog Mariola Szczurek. W pozostałych Poradniach Specjalistycznych przyjmować będą lekarze, jak w roku 2003. Świadczenia z zakresu medycyny pracy - badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne oraz badania kierowców i kandydatów na kierowców) będą świadczone nadal w dotychczasowych miejscach. W Gabinetach Lekarskim przy Grupie Kęty S.A. nadal będą również przyjmowani pacjenci na dotychczasowych zasadach.

Informuję równocześnie, że w roku 2004 w Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Kętach, ul. Sobieskiego 35 A, czynna będzie Poradnia Cukrzycowa i Poradnia Chorób Tarczycy. Opiekę zdrowotną w Malcu zapewni lekarz chorób wewnętrznych Adam Szklarczyk oraz lekarz pediatra Teresa Szklarczyk.

Lekarze, którzy odeszli z Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach ul. Sobieskiego 45 do Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Hipokrates” s. c. w Kętach, ul. Sienkiewicza 13 to:

1. lek. med. Zbigniew Jonkisz; 2. lek. med. Zbigniew Jabłoński; 3. lek. med. Wanda Sablik; 4. lek. med. Ewa Fidyć; 5. lek. med. Joanna Kudyk - Żakowska; 6. lek. med. Aleksandra Rycerz; 7. lek. med. Mirosława Piekielek - Królicka; 8. lek. med. Stanisław Królicki; 9. lek. med. Anna Boryśławska

DYREKTOR GMINNEGO ZAKŁADU  
OPIEKI ZDROWOTNEJ W KĘTACH  
dr n. med. Jerzy Kmiecik

## Z sesji Rady Miejskiej

Najważniejszym punktem obrad na sesji 29 stycznia było przyjęcie budżetu gminy na rok 2004. Projekt budżetu został pozytywnie zaopiniowany przez Skład Orzekający Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, a zawarte w opinii uzupełnienia i uwagi RIO zostały uwzględnione w przyjętej uchwale budżetowej. Dochody budżetu na rok bieżący wynoszą 42.561.457 zł, w tym: dochody własne 41.186.767 zł, dotacje na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami 1.374.690 zł. Wydatki oszacowano na kwotę 46.209.830 zł, w tym: wydatki na zadania własne 44.835.140 zł i wydatki na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych ustawami 1.374.690 zł. Różnicę między dochodami a wydatkami w wysokości 3.648.373 zł pokryją pożyczki i kredyty. Projekt budżetu przedstawił burmistrz Roman Olejarsz, po dyskusji poddano go pod głosowanie i przyjęto (16 głosów „za”, 3 „wstrzymujące”, 0 „przeciw”). Projekt został zaprezentowany w styczniowym numerze „Kęczanina”, w bieżącym publikowane są wydatki majątkowe.

Krótką wizytę na sesji złożył Józef Kała, starosta oświęcimski. Gratulował radnym przyjęcia budżetu, w którym zostały uwzględnione środki na współpracę z powiatem. - *Bardzo nam zależy na współpracy ze wszystkimi gminami- mówił starosta - Ona powinna się mierzyć wspólnymi inwestycjami... Powiat ma ściśle określone możliwości. Ważna jest pomoc, współfinansowanie pewnych zadań, które są istotne dla lokalnej społeczności.*

Starosta zaznaczył, że większość dróg w gminie ma charakter powiatowy, a one stanowią o dostępności komunikacyjnej gminy, dlatego istotne jest wspólne ustalanie zadań możliwych do realizacji. Starosta zadeklarował wolę współpracy i zaznaczył, iż oczekuje zrozumienia ze strony gminy sytuacji finansowej powiatu. Jako przykład dobrej współpracy między obiema jednostkami samorządowymi podał utrzymanie w Urzędzie Gminy w Kętach Wydziału Architektury i Wydziału Komunikacji jako filii Starostwa Powiatowego, czy filii Powiatowego Urzędu Pracy.

Burmistrz Roman Olejarsz dziękując staroście za wizytę, mówił: *Rozumiemy potrzebę współpracy w zakresie rozwiązywania problemów. Nie ograniczamy się do wytyczonych przez ustawodawcę zadań, staramy się ważyć to, co jest dla nas najpilniejsze. Chcemy by nie było na naszym terenie problemów. Zakres współpracy nakreślony w budżecie to gotowość do rozwiązywania zagadnień, przykładem remont mostu na Sole i odcinka ulic Partyzantów i Żeromskiego. Zadajemy sobie sprawę, iż jest to daleko posunięte wyłączenie jednostki powiatowej i dlatego nie szczeniemy własnych środków. Gdyby udało się zrealizować to zadanie w tej kadencji,*

*świadcząby to o odpowiedzialności naszych samorządów... Z uznaniem dostrzegam fakt, że umiemy docenić potrzeby i je rozwiązywać.*

### RADNI PODJĘLI

#### UCHWAŁY W SPRAWIE:

- przyjęcia na 2004 r. Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na terenie Gminy Kęty. Program (na który przeznaczono 440 tys. zł) finansuje w znacznym stopniu działalność opiekuńczo-wychowawczą, edukacyjno-terapeutyczną skierowaną do dzieci z rodzin dotkniętych alkoholizmem. Największą kwotę 93 tys. zł przeznaczono dla Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej, 60 tys. zł na amatorski ruch artystyczny, 50 tys. zł na organizację pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych w zakresie pływania, 48 tys. zł na organizację masowych imprez rekreacyjnych, 15 tys. zł na dofinansowanie letniego wypoczynku dzieci i młodzieży.

- obniżenia wskaźników procentowych wydatków mieszkaniowych, od których uzależniona jest wysokość przyznawanego dodatku mieszkaniowego. Od 1 stycznia br. wypłata dodatków mieszkaniowych jest w całości finansowana przez gminę. Ustawa upoważniła samorządy do decydowania o wysokości maksymalnego dodatku mieszkaniowego poprzez obniżenie lub podwyższenie wskaźników procentowych (nie więcej niż o 20 punktów procentowych). Uchwała przewiduje, że dodatek mieszkaniowy nie może być większy niż 50% wydatków za zajmowany lokal mieszkalny, stanowiący podstawę do obliczenia dodatku. Zapisy uchwały dotyczą głównie lokali o wysokim standardzie, których utrzymanie przekracza możliwości finansowe lokatorów. W 2003 r. na wypłatę dodat-

ków mieszkaniowych przeznaczono 675.011 zł, w tym z budżetu gminy 455.405 zł, z budżetu państwa w ramach dotacji celowej 219.606 zł. Gmina wypłaca miesięcznie ok. 420 dodatków, w tym 75 w wysokości od 200-300 zł, trzy w wysokości powyżej 300 zł. W tym roku na wypłatę dodatków zaplanowano 600 tys. zł;

- zamieniająca uchwałę w sprawie zasad wynagradzania nauczycieli, ustalenia regulaminu określającego wysokość wynagradzania nauczycieli, ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Stosownie do uchwały dodatek motywacyjny może zawierać się w przedziale od 2,5% - 5% wynagrodzeń zasadniczych. Od 1 marca 2004 r. do 31 grudnia 2004 r. Rada uchwaliła dodatek w wysokości 2,5%.

- upoważnienia zastępcy kierownika GOPS w Kętach do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej;

- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Oświęcimskiego. Jest to kwota 88 044 zł i przeznaczona została na dofinansowanie zadań bieżących (58.044 zł na sfinansowanie I etatu w kęckiej placówce Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego oraz I etatu i kosztów utrzymania stacji roboczej do produkcji praw jazdy w kęckiej placówce Wydziału Komunikacji i Transportu) oraz zadań i zakupów inwestycyjnych w wysokości 30

tys. zł (zakup i instalacja I stacji roboczej do produkcji praw jazdy dla kęckiej placówki Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego).

Ponadto radni uchwaliли plan pracy Rady Miejskiej na 2004 r. Planowane sesje odbędą się w: lutym, kwietniu, czerwcu, wrześniu, październiku lub listopadzie oraz dwie w grudniu.

### INTERPELACJE

Radny KAZIMIERZ BABIUCH poprosił o ustosunkowanie się gminy do zarzutów postawionych przez Gazetę Krakowską wydziałowi promocji, lakonicznego potraktowania sprawy gimnazjum powiatowego w sprawozdaniu z sesji, przeoczenia Bielan w statystyce rocznej, informatora medycznego wydanego przez Starostwo Powiatowe, w którym znalazły się nierzetelne informacje z winy GZOZ.

Burmistrz Roman Olejarsz odpowiedział:

- w sprawach poruszonych na łamach prasy a dotyczących promocji będę wyjaśniał okoliczności.

- relacje z sesji pisane są przez osobę wskazaną przez Radę i dotąd nie budziły zastrzeżeń.

- informacje statystyczne zostaną uzupełnione.

- sprawa informatora medycznego nie dotyczy Urzędu i wymaga wyjaśnienia na komisji.

Radny MAREK LISTWAN zapowiedział o egzekwowanie przez odpowiednie służby miejskie obowiązku odśnieżania przez mieszkańców chodników przy posesjach

Burmistrz skierował interpelację do Straży Miejskiej.

Radny KAZIMIERZ BRZUSKA zapytał czy są efekty uchwały Rady Miejskiej w sprawie obwodu dla gimnazjum powiatowego przy Zespole Szkół in. St. Wyspiańskiego oraz wniósł uwagi do aktualizacji stron internetowych gminy Kęty (uzupełnić opiekę zdrowotną, sport i rekreację, dołączyć do strategii rozwoju gminy program gospodarczy).

Odpowiadał Roman Olejarsz: w sprawie uchwały gimnazjum nie mamy żadnej korespondencji.

dok. na str. 11

Posiadamy kopię odpowiedzi Urzędu Wojewódzkiego skierowaną do radnego St. Drzyżdżyka, w której określa się termin negocjacyjnego spotkania na 17.02.2004 r. Z Urzędem Gminy spotkania nie uzgadniano.

W sprawie strony internetowej burmistrz odpowiedział, iż należy przeorganizować urząd, by profesjonalnie ten element działalności.

Radny LESŁAW KU•MA

W Kęczaninie relacje z sesji powinny być przedstawiane obiektywnie, a nie sterowane w jednym kierunku. Należy przedstawiać wypowiedzi radnych. Mam zamiar ponownie wniosek, by wezwać telewizję publiczną na sesję, by mieszkańcy mogli zobaczyć co się dzieje – mówił radny.

W odpowiedzi Roman Olejarsz powiedział: *to jest pana niezaspokojenie, nie mam nic przeciwko telewizji*. Burmistrz równocześnie wyraził wątpliwość, czy telewizja będzie zainteresowana relacjonowaniem obrad sesji Rady Miejskiej w Kętach.

Radny RYSZARD JANECKO zaapelował, by wystąpić do dyrekcji TP SA w sprawie odszkodowań wypłacanych właścicielom działek, przez które przechodzi linia telefoniczna. W ubiegłym roku TP SA wykonała inwestycje, postanowiła nowe słupy i miała zlikwidować stare. Niektórzy mieszkańcy dostali odszkodowania, inni nie, sprawa nie jest załatwiona.

Roman Olejarsz: wniosek przekaże do TP SA.

Krystyna Kusak

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy oraz inni sygnatariusze porozumienia zawartego w dniu 6 marca 2001 r. w sprawie współpracy na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie organizują

#### OGÓLNOKRAJOWY KONKURS „BEZPIECZNE GOSPODARSTWO ROLNE”

Patronat honorowy nad konkursem sprawuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Patronat medialny sprawuje TVP Program 1 i 3, Polskie Radio Program 1.

Cel konkursu:

promocja zasad ochrony zdrowia i życia w procesie pracy w gospodarstwach rolnych oraz wyłonienie gospodarstw, mających osiągnięcia we wdrażaniu tych zasad

Warunki Konkursu:

Udział w konkursie mogą brać osoby prowadzące produkcyjną działalność rolniczą, które wypełnią formularz zgłoszeniowy i prześlą go do dnia 1 marca do najbliższej Placówki Terenowej KRUS w Oświęcimiu ul. Jagiello 17 (tel. 842-53-38) lub Oddziału KRUS w Bielsku-Białej ul. Listopadowa 56 (815-04-77 wew. 341). Szczegółowe informacje o warunkach udziału w Konkursie dostępne są we wszystkich placówkach KRUS.

W zgłoszonych do Konkursu gospodarstwach oceniane będą elementy wpływające na bezpieczeństwo pracy, między innymi:

- ład i porządek w obrębie podwórza,
- stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym: stan schodów i używanych drabin oraz instalacji i urządzeń elektrycznych,
- wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory, i inne zabezpieczenia,
- stan pilarek tarczowych,
- warunki obsługi zwierząt gospodarskich,
- stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej.

Dla laureatów Konkursu przewidziano CENNE NAGRODY I WYRÓŻNIENIA.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas Dożynek Prezydenckich w Spale

## Pomoc dla dzieci na Kresach

Jedenaście lat temu został powołany Śląsko - Małopolski Komitet Pomocy Dzieciom Polskim Archidiecezji Lwowskiej. Inicjatorem pomysłu byli nauczyciele z Pszczyny i okolic. W grudniu ubiegłego roku do gminy Kęty trafił apel Komitetu o pomoc dla dzieci polskich mieszkających na Kresach Wschodnich.

Podpisali się pod nim: ks. dziekan Alojzy Bok, ks. prof. Krzysztof Panasowicz moderator Ruchu Gazowego Archidiecezji Lwowskiej i Andrzej Szafranski dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Wadowicach. Patronat honorowy nad tym przedsięwzięciem objął ks. abp Damian Zimoń, metropolita katowicki oraz Śląski Kurator Oświaty.

W odpowiedzi na prośbę do akcji włączyła się Szkoła Podstawowa nr 1 im. Św. Jana Kantego w Kętach. Na przedświątecznych jasełkowych spotkaniach dyrektor Aleksandra Stec zwróciła się do uczniów z gorącym apelem o przekazanie drobnych darów, przeznaczonych dla małych Polaków mieszkających na obczyźnie. Po świątecznej przerwie Samorząd Uczniowski ogłosił akcję, która trwała do 16 stycznia 2004r. Zbiórkę darów zajęły się nauczycielki: Dorota Pawińska, Magdalena

Pyrda i Małgorzata Franiak. To nie pierwsza pomoc charytatywna organizowana w tej szkole. Uczniowie włączyli się wielokrotnie do różnych akcji ogólnopolskich i lokalnych „Złotówka dla Afganistanu”, „Gór Grosza”, pomoc dla domów dziecka, pomoc dla powodzian i dziesiątki innych zbiórek. Podobnie byłoby tym razem. Dzieci przynosiły przybory szkolne, słodycze, żywność, odzież, książki i zabawki. Szczególnie wzruszali najmłodsze uczniowie którzy oddawali swoje ulubione drobiazgi: spinki, pierścioneczki, opaski do włosów. Zgromadzono sporo darów. Opisane i przygotowane do wysyłki kartony, wypełnione żywnością, przyborami szkolnymi, zabawkami czekają na wysyłkę do Lwowa. Koordynatorem akcji przeprowadzania darów wśród 400 najbardziej potrzebujących kresowych dzieci jest Lwowska Archikatedra Bazylika w Lwowie.

### OGÓLNOPOLSKI KONKURS PLASTYCZNY

## Muzealna przygoda

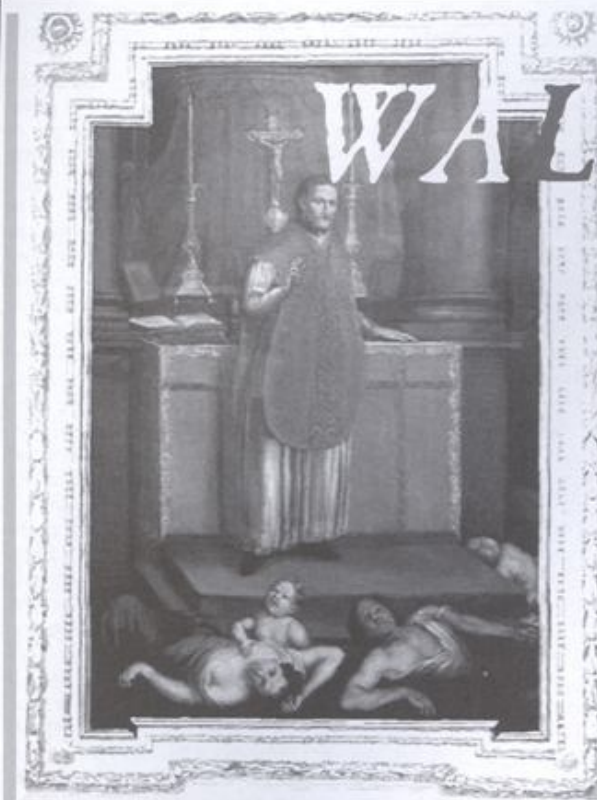
Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach zachęca do udziału w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla Dzieci i Młodzieży pod hasłem „Moja przygoda w muzeum”, zorganizowanym przez Ministerstwo Kultury, Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oraz Muzeum Okręgowe w Toruniu.

Konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 19 lat. Warunkiem udziału w nim jest poznanie zbiorów określonego muzeum i wykonanie na tej podstawie jednej lub kilku prac plastycznych, tematycznie związanych z wybranym eksponatem, zespołem eksponatów lub działalnością muzealną. Technika prac konkursowych jest dowolna, ich format nie może być mniejszy niż A-4 i nie większy niż A-1. Należy umieścić na nich następujące dane: nazwa konkursu, imię i nazwisko autora, wiek autora, tytuł pracy, nazwa i adres szkoły bądź placówki, której uczeń jest uczestnikiem, imię i nazwisko opiekuna plastycznego.

Zainteresowanych udziałem w konkursie młodych twórców lub nauczycieli plastyków prosimy o kontakt z Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach.

Joanna Kłęczar

Ciesz się zarabiać naprawdę **DUŻE PIENIĄDZE!**  
Ciesz się poznać techniki **SAMOUZDRAWIANIA!**  
Ciesz się nauczyć się pracy nad sobą poprzez  
**RIBERTING I ROZWÓJ DUCHOWY?**  
**ZAPRASZAMY NA ZAJĘCIA**  
Zajęcia odbywać się będą od marca,  
**w każdą środę w godz. od 20.00 do 22.00**



Święty Walenty - obraz w kościele seminaryjnym w Paradyżu

Dorota Cisińska

# WALENTYNKI

Ledwie zgasną neony Bożego Narodzenia, stają się najpopularniejszym elementem zimowych dekoracji kawiarni, restauracji i barów. Walentynkowe ozdoby i gadżety pojawiają się w magazynach z galanterią, kioskach z ozdobnymi papeteriami, w małych sklepikach i wielkich domach towarowych. Dzień 14 lutego, któremu patronuje św. Walenty, uznaje się bowiem za święto miłości i zakochanych. Walentynka zaś ma być dowodem wzajemnej życzliwości. Przy jej pomocy można wyznać miłość, zapytać, czy wolno starać się o względy, mieć nadzieję na wzajemność, poprosić o spotkanie, czyżby gest, dowód uczuć, a nawet o rękę.

Święto to dużo wcześniej wprowadza w stan gotowości producentów i kupców. Zwykle pierwsze jego zwiastuny to ozdobne kartki z amorkami, zdjęciami objętych par, gołąbkami, różyczkami, serduszkami – powszechnie uznanymi symbolami wyrazów miłości i sympatii. Wydawnictwa i księgarnie przygotowują na ten dzień promocje popularnych romansów, a cukiernie bombonierki w kształcie serca. Telewizja prezentuje specjalny walentynkowy program, a udekorowane restauracje zapraszają na romantyczne kolacje we dwoje. Do tej handlowo-miłosnej gry przystępują jubilerzy, producenci płyt, perfum, kubków i tysiące drobniarzy, na ogół czerwonych, w kształcie serca i napisem „I love you” albo po prostu „Kocham Cię”. W tym dniu można bowiem sprzedać prawie wszystko – byłoby odpowiednio zareklamowane, opakowane lub tylko ozdobione.

## - święto dobrych uczuć i...handlowców

### Patroni zakochanych

Chrześcijańskim patronem Dnia Zakochanych jest święty Walenty. W przeszłości postać ta kojarzona była jednak przede wszystkim z opieką nad chorymi na epilepsję (zwaną nawet chorobą świętego Walentego). Przypadek ten w Polsce otrzymała dodatkowo miana: wielka choroba, święta choroba, opętanie. Wierzenia ludowe często źródła epilepsji, tak jak i miłości, upatrywały właśnie w opętaniu. Być może stąd powiązanie osoby świętego Walentego także z osobami „cierpiącymi” na zakochanie.

Święty ten, rzymski biskup, zmarł śmiercią męczeńską około roku 270. Niewiele więcej wiadomo na temat jego życia. Ikonografia przedstawia go w stroju biskupim, z mieczem w jednej ręce i kielichem w drugiej, lub też w momencie, gdy uzdrawia epileptyka. Piękne legendy otaczające postać

św. Walentego w znacznym stopniu wyjaśniają jego rolę w opiece nad zakochanymi.

Według jednej z nich Walenty, biskup Nahars, udzielił ślubu Sarpia i Sabino. Kobieta była nieuleczalnie chora, a jej ukochany pragnął wraz z nią umrzeć. Sabino poprosił kapłana, by „wymodlił śmierć również dla niego”. Biskup Walenty nie mógł obojętnie patrzeć na mękę kochanków. Modlił się żarliwie i Bóg go wysłuchał – Sarpia i Sabino umarli jednocześnie, trzymając się za ręce. Inna historia związana jest z edyktem Klaudiusza II zakazującym udzielania ślubów. Decyzja ta wypływała z potrzeby maksymalnego zwiększenia stanu żołnierzy imperium. Biskup Walenty, wbrew cesarskiemu rozporządzeniu, potajemnie błogosławił pragnące połączyć się pary. Kolejna legenda wyjaśnia pochodzenie zwyczaju wysyłania walentynkowych kartek. Otóż uwięziony

za szerzenie wiary chrześcijańskiej biskup Walenty przywrócił wzrok córce dozorczy więziennego. Zanim 14 lutego został poprowadzony na ścięcie, wysłał uratowanej dziewczynce kartkę z podpisem: „Od Twojego Walentego”.

Korzeni tradycji Dnia Zakochanych dopatruje się także w kulturze pogańskiej. W starożytnym Rzymie dzień 14 lutego był wigilią Luperkalii, święta ofiarowanego Faunowi, bogowi pasterzy, opiekunowi trzód i lasów, święta oczyszczenia i płodności, obchodzonego aż do późnej starożytności (stąd nazwa miesiąca Februarius – oczyszczać). Kapłani boga obiegali palatyńskie wzgórza, smagając przechodniów rzemieniami. Dzięki takiemu uderzeniu kobiety odzyskiwały płodność. W tym dniu młodzieńcy wyciągali losy z imionami pańien, które miały im towarzyszyć podczas wesołej zabawy. Karteczki te ofiarowano bogini Februata Juno.

Zwyczaj zapisywania imion swych ukochanych na skrawkach papieru znalazł swój odpowiednik w kulturze chrześcijańskiej. W niektórych katolickich krajach 14 lutego ozdobne karteczki z prośbą o wzajemność bliskiej sercu osoby lub przeżycie wielkiej miłości kładzie się na ołtarzach św. Walentego z wiarą, że patron sercowych spraw spełni życzenia.

### Z Londynu nad Wisłę

Zwyczaj obchodzenia święta zakochanych pochodzi z Anglii, gdzie już od pięciuset lat istnieje tzw. St. Valentines Day. W przeddzień 14 lutego młodzi ludzie zaczęli wysyłać swym sympatiom np. kartki, na których wypisane było imię wybranej osoby, a także kwiaty, słodycze i inne drobne upominki, zwane od patrona tego dnia walentynkami. Ulicami elżbietańskiej Anglii przeciągały korowody muzyków grających serenady pod oknami młodych pańien, a chłop-

ey i dziewczęta posyłałi sobie wzajemnie czule bileciki ukryte w jabłkach z lukru czy prawdziwych owocach. Podobno pierwszą pisemną walentynkę (oczywiście nie licząc listu biskupa Walentego) – romantyczny wiersz – wysłał żonie książę Karol Orleański z więzienia Tower. Istnieje także teoria, iż nadawczynią teje była kobieta o nazwisku Brews.

Pierwsze bileciki były to małe dzieła sztuki i posiadały najczęściej formę akrostychu, czyli wiersza, w którym początkowe litery każdego kolejnego wersu, czytane z góry na dół, tworzyły imię ukochanej. W londyńskich sklepach walentynkowe kartki zaczęły się pojawiać około roku 1870.

Z Anglii zwyczaj ten trafił do Ameryki i Australii, a w ostatnich dziesięcioleciach także do innych krajów, głównie europejskich.

W Polsce Dzień Zakochanych obchodzono po raz pierwszy w 1992 roku, kiedy to szefowa wydawnictwa Harlequin zaczęła z ekranów telewizorów do przeszczerzenia do naszego kraju tego święta miłości, sympatii i dobrych uczuć. Prawie dziesięć lat później według badań OBOP-u szaf Walentynek dopadł w Polsce około 80% uczniów i studentów, ale też 16% emerytów. Wystarczyło niewiele lat, by za sprawą mediów i handlowców obyczaj tego święta poznał każdy Polak. Wcześniej imię Walenty, pochodzące od łacińskiego *valens* – mocny, potężny, kojarzyło się głównie z radziecką kosmonautką. W XX wieku bowiem coraz rzadziej nadawano to miano dzieciom, choć w dawnej Polsce było ono bardzo popularne, zwłaszcza w środowisku wiejskim. Dziś częściej odnaleźć można ślady tego typu antroponomów w nazwiskach. Na naszym terenie są to na przykład: Walus, Waluś, Walusiak.

#### Walentynkowe obyczaje, prezenty i symbole

Kartki wysyłane w tym dniu powinny być anonimowe, a jeżeli podpisane, to np. „XXX” albo „Twój Walenty”. Wysyłający liścik nie liczy bowiem na wdzięczność, pragnie tylko, aby adresat poczuł się doceniony i kochany. W krajach anglosa-

skich kartki walentynkowe wysyłają nie tylko zakochani, posyła się je każdemu, komu się dobrze życzy, kogo się lubi. Dostają je więc przyjaciele od przyjaciół, nauczyciele od uczniów, a nawet byli małżonkowie. Istnieje także tradycja, według której powinno się pocałować pierwszą spotkaną tego dnia osobę, aby miała ona szczęście przez cały rok. Ostatnio najmodniejszym sposobem okazywania uczuć jest zamieszczanie ogłoszeń w prasie, wysyłanie e-maili i SMS-ów.

Walentynkowa tradycja wymaga, aby oprócz kartki dać ulubionej osobie kwiaty i drobne podarunki. W Anglii najczęściej kupowanymi upominkami są wszelkiego rodzaju gadżety z serduszkami, biżuteria i bombonierki. Tym samym tropem zdają się podążać Polacy. Włosi z kolei obdarowują się czerwoną bielizną. Bywają też prezenty wyjątkowe. Aristoteles Onassis (grecki armator multimilioner) wysłał w tym dniu swej ukochanej – słynnej śpiewaczce Marii Callas - kartkę z litęgo złota z serduszkami wysadzonymi brylantami i szmaragdami. Walentynka zapakowana była w kopertę zrobioną z futra norek.

Pocztówki i gadżety związane z Dniem Zakochanych obowiązkowo muszą posiadać choć jeden z miłosnych symboli. Do najczęstszych tego typu elementów należą:

**TRZY IKSY** – angielski znak wyrażający czułość i pocałunki.

Podobno powiązanie tego symbolu z pocałunkiem pochodzi z czasów średniowiecza, kiedy mało kto potrafił pisać i krzyżyk pod dokumentem napisanym cudzą ręką stanowił świadectwo autentyczności, a pocałunek złożony obok był znakiem szczerości intencji nadawcy.

**SERCE** – przez tysiąclecia uważano je za siedzibę życia, siłę decydującą w sprawach dobra i zła. Od wieków symbolizuje miłość, uczucie, życzliwość, przyjaźń, oddanie. Płonące serce jest symbolem gorącego uczucia i namiętności.

**KOLOR CZERWONY** – wspólnie wyraża żywotność i energię, kojarzy się to z ogniem i miłością; w połączeniu z sercem jest symbolem szczerości i ogromu uczuć.

**RÓŻA** – czerwona róża, zwana królową kwiatów i będąca atrybutem Afrodyty i Adonisa, od wieków była symbolem namiętności, pragnienia i podziwu.

**LOVEBIRDS** – wszelkiego rodzaju ptaszki, np. papużki nierozłączki, gołębie; zawsze w parach. Stykające się dzióbkami gołąbki były w starożytności atrybutem bogiń miłości i płodności.

**KORONKI** – nawiązanie do koronkowych chusteczek, które w dawnych wiekach damy celowo upuszczaly przed upatrzonym rycerzem, aby ten, podnosząc je, nawiązywał znajomość.

**LOVE KNOTS** – podwójne kokardki są wyrazem przywiązania i trwałości uczuć.

Chcemy czy nie, w jakimś stopniu wszyscy poddajemy się urokowi Dnia Zakochanych, nie tylko okazując sobie uczucia, ale także ulegając pokusom sklepów oferujących najróżniejsze dowody miłości. Najważniejsze jednak, by ten dzień patrona uczuć i zakochanych przypominał nam o miłości wzajemnej w rodzinie, środowisku, pracy, szkole, gdzie przecież tyle pola do działania w niesieniu radości innym. Byłoby to najpiękniejsze spełnienie idei świętego Walentego.

#### Przysmaki dla zakochanych

Walentynki to doskonała okazja, by spotkać się z ukochaną osobą przy odświętnie nakrytym stole. Można oczywiście skorzystać z propozycji restauratorów, którzy na ten dzień zwykle przygotowują specjalne menu. Spośród najważniejszych produktów serwowanych zakochanym wymienić należy choćby ryby, jabłka, orzechy, jajka, imbir i miód. Kępkie lokale także nie zapominają o swych zakochanych klientach. Na gości „Piwnicy Rycerskiej” na przykład 14 lutego czekała miła niespodzianka przygotowana przez właścicieli restauracji.

Dzień Zakochanych to jednak także doskonała okazja, aby zaprosić wybrankę lub wybrańca na własnoręcznie przygotowaną kolację. *Amor omnia vincit et nos cedamus amori* (miłość wszystko zwycięża i my ulegamy miłości) – powiedział Wergiliusz. A o ileż łatwiej ulec miłości przy ładnie zastawionym stole... Wydawnictwa kulinarne notują liczne przepisy na przysmaki dla zakochanych. Są to głównie napoje i desery. Z szerokiego menu warto wybrać choć jedną „miłosną” recepturę:

#### Płomienie miłości (deser ananasowy)

Składniki: 1 ananas, 2-3 łyżki masła, 2-3 łyżki cukru (najlepiej brązowego), 2 łyżki rumu

Z obranego ananasa wydrążamy zdrewniały środek, miąższ kroimy na plastry. Zarodporny półmisek lekko smarujemy masłem, w stopionym maśle zanurzamy plastry ananasa, układamy na półmisku, posypujemy cukrem, wstawiamy do nagrzanego piekarnika i zapiekamy, aż cukier mocno zbrązowieje. Po wyjęciu z piekarnika polewamy rumem, podpalamy, płonące podajemy na stół.



## Walentynkowy konkurs

Wszystkim naszym Czytelnikom proponujemy okolicznościowy konkurs. Dodatkowo wśród pełnoletnich osób (par), które do 10 marca dostarczą poprawną odpowiedź na choćby jedno z zaproponowanych zadań wylosujemy tę, która otrzyma zaproszenie na kulinarną niespodziankę dla dwojga, ufundowaną przez właścicieli Restauracji „Piwnica Rycerska”. **Odpowiedzi** (wyłącznie na wydrukowanym niżej kuponie) **prosimy nadsyłać na adres „Kęczanina”** (patrz str. 3) **lub dostarczać osobiście do Domu Kultury w Kęczach**. Na kopercie należy umieścić dopisek „Konkurs”. Powodzenia!

### ZADANIE NR 1: *Adam i Ewa*

Pomóż połączyć się zakochanym parom literackim. W tym celu połącz odpowiednie imiona w pary

FILON, TRISTAN, ROMEO, ORFEUSZ, BOGUMIŁ, ZBYSZKO ODYSEUSZ, DANTE, DON KICHOT, JAN III,

BEATRYCZE, PENELOPA, MARYSIEŃKA, DULCYNEA, BARBARA, LAURA, JULIA, IZOLDA, EURYDYKA, DANUŠKA

### ZADANIE NR 2: *Kochać – jak to łatwo powiedzieć... (?)*

Rozpoznaj autorów znanych wierszy o miłości, których fragmenty zamieszczamy poniżej:

a) „Na każdym miejscu i o każdej dobie,  
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą bawił,  
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,  
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił.”

b) „Od twoich listów pachniało w sieni,  
Gdym wracał zdyszany ze szkoły,  
A po ulicach w lekkiej jesieni  
Fruwały za mną jasne anioły.”

c) „Przecież mnie kochasz nad życie?  
Sam mówiłeś przeszłego roku...”

d) „I nie wiem, jak się stało, w którym okamgnieniu,  
Żeś dotknęła mi wargę spoconego czoła,  
Porwałem twe dłonie – oddałaś w skupieniu,  
A chruśniak malinowy trwał wciąż dookoła.”

e) „A kiedy zasypiamy,  
we śnie widzimy rozstanie.  
Ale to dobry sen,  
ale to dobry sen.  
bo się budzimy z niego.”

### WALENTYNKOWY KUPON KONKURSOWY

Zadanie nr 1: Słynni kochankowie	Zadanie nr 2: Słynne cytaty
..... i .....	cytat a) .....
..... i .....	imię i nazwisko autora
..... i .....	cytat b) .....
..... i .....	imię i nazwisko autora
..... i .....	cytat c) .....
..... i .....	imię i nazwisko autora
..... i .....	cytat d) .....
..... i .....	imię i nazwisko autora
..... i .....	cytat e) .....
..... i .....	imię i nazwisko autora

Dane autora rozwiązania:  
Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  
Adres: \_\_\_\_\_  
Nr telefonu: \_\_\_\_\_

ROZWIĄZANIE KONKURSU W NASTĘPNYM NUMERZE

## Poetyckie walentynki

Wspaniała, kameralna atmosfera, nastrojowa muzyka, poezja i wyborowe towarzystwo. Tak było podczas „Walentynkowego Wieczoru Poezji Miłosnej”. Na imprezę zapraszała Grupa Literacka „Wyrzaz”.

W czwartkowy wieczór, dwa dni przed dniem zakochanych, sala kameralna Domu Kultury w Kęczach zapelniała się miłośnikami poezji. Spotkanie miało na celu integrację dwóch środowisk. Pierwsze stanowiły osoby należące do Grupy Literackiej „Wyrzaz”, drugim była młodzież z kęckich szkół, która recytuje wiersze literatów przy różnych okazjach. Choć różnice wiekowe uczestników zabawy były dość znaczne, nikt się tym nie przejmował co sprawiło, że wszyscy czuli się wspaniale a zabawa bardzo się udała.

— *Zanim impreza się zaczęła nie przypuszczałem, że starsi z młodszymi mogą w taki sposób spędzać czas. Zapowiadała się sztywna impreza, jednak kiedy pary ruszyły do tańca nie wierzyłem własnym oczom* — wspomina Daniel Romik, uczeń LO im. Stanisława Wyspiańskiego, który tego

wieczoru wraz z Weroniką Frydel prowadził przygotowane przez literatów spotkanie. Impreza przelała więc wiele stereotypów. Zaskoczenie widoczne było również u starszych. — *Nie myślałem, że młodzież okaże takie zainteresowanie tym, co przygotowaliśmy. Ucieszyłem się kiedy sala zapelniała się młodzianami* — mówi Stanisław Sikor, prezes Grupy Literackiej „Wyrzaz”.

Organizatorzy zadbali, by oprócz tańców i towarzyskich rozmów, uczestnicy miło spędzili czas angażując się w walentynkowe zabawy. Był quiz sprawdzający znajomość par, konkurs interpretacji nowelki miłosnej oraz wiersza. Uczestnicy przekonali się również, że kobiety nie mają pojęcia o wiązaniu krawatów, za to mężczyźni całkiem niezłe radzą sobie z malowaniem paznokci i to jeszcze z związanymi oczyma. **MIG**

## Dzień Zakochanych w DK

O zakochanych – teraz, kiedy i niedługo, nie zapomniał w tym szczególnym dniu Dom Kultury.

W romantyczny walentynkowy nastrój wprowadziły goście miłosne tańce: walce, tanga, rumbi, w wykonaniu młodych tancerzy z Klubu Tańca Towarzystwa „Ragtime”.



fot. jk

jk

Atrakcją wieczoru był pokaz sukni ślubnych, wykonanych w pracowni NIKOL z Kęt. A ukoronowaniem Dnia Zakochanych - projekcja romantycznego filmu „Pod słońcem Toskanii”.

# Kolejką na Żar

W Czernichowie na górze Żar 1761 m w Beskidzie Małym ruszyła pierwsza tego typu kolej osobowa. Do kroniki historii Szkoły Szybowcowej tzw. szybowiska Żar, uruchomionego w 1956 roku, dopisać trzeba dziś nową kartę - sportów zimowych. Ośrodek Sportów Zimowych fundacji Polskich Kolei Linowych w Zakopanem będzie służył obecnym i przyszłym pokoleniom. Ks. biskup Tadeusz Rakoczy podczas uroczystości poświęcenia i otwarcia kolejki powiedział do przybyłych gości: - *Ciągle narzekamy, a Wy pokazaliście, że jeśli jest odrobina natchnienia, zdrowego rozsądku i pozytywnego myślenia i jeśli jest współpraca, to osiągnąć można wszystko. Owoce tej współpracy i pozytywnego nastawienia polecam Bogu*".

Kolej linowo-terenowa na Żar, wybudowana w ciągu niespełna czterech miesięcy przez Polskie Koleje Linowe w Zakopanem, o długości 1500 m stanowi zaplecze wyciągowe dla narciarzy. Trasa zjazdowa o długości 1600 m jest sztucznie śnieżona, oświetlona i nagłośniona. Mało zaawansowani narciarze będą mogli korzystać z pomocy instruktorskiej w szkółce narciarskiej. Prowadzona będzie także wypożyczalnia sprzętu narciarskiego wraz z serwisem. Dokumentacja techniczna, urządzenia napędowe i wagoniki pochodzą z PKL Zakopane. Torowisko ułożono po stoku góry obok dawnego wyciągu szybowcowego.

Dolna stacja kolejki znajduje się u podnóża góry, w pobliżu drogi lokalnej na szczyt. Posiada pełne zaplecze. Zaś górna stacja, zlokalizowana na szczycie w zasięgu sztucznego zbiornika elektrowni Porąbka-Żar i stacji meteorologicznej, stanowi także zaplecze gastronomiczne. Różnica poziomów wynosi 500 m. Przez napędzany elektrycznie bęben w maszynowni przechodzi lina, na której obu końcach przyczepione są wagoniki, zabierające po około 80 osób. Obroty bębna powodują ruch obu wagoników jednocześnie: jednego w górę, drugiego w dół. Kolejka dwuwagonikowa kursuje pojedynczym torem z mijanką w połowie drogi, podobnie jak na Gubałowie w Zakopanem.

Z górnej stacji wychodzimy na rozległy teren, z którego rozciąga się szeroki widok na Beskid Mały i przełom Soły, najpiękniejszy w tej części rzeki, który wykorzystano do zbudowania trzech zapór: w Tresnej, Porąbce i Czańcu - tworzących tzw. „Kaskadę Soły”. Budowanie zapór i zbiorników retencyjnych nie tylko zapobiega powodziom, ale także umożliwia wykorzystanie wody jako źródła energii.

20 grudnia 2005 roku na Żarze odbyła się niecodzienna uroczystość - poświęcenie kolejki linowo-terenowej wraz z szerokim zapleczem obsługi technicznej i gastronomicznej. Poświęcenia dokonał bp. diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusz Rakoczy, w asyście ks. dziekana Jana Wodniaka, władz samorządowych Gminy Ozernichów wójta Andrzeja Grobelnego i prezesa Polskich Kolei Linowych Andrzeja Laszczyka.



Zdjęcia pochodzą z folderu informacyjnego PKL Stacja Narciarska w Międzybrodzu Żywieckim ŻAR

Informacje dla narciarzy:  
Długość trasy - 1600 m  
sztucznie śnieżona,  
oświetlona,  
z nagłośnieniem  
na górnej stacji  
restauracja  
i bar' szybkiej obsługi

Otoczenie Jeziora Międzybrodzkiego, zwanego „perłą w koronie wierchów” oraz jeziora w Tresnej, stworzyły rozległe tereny rekreacyjne i doskonałe warunki dla rozwoju i uprawiania turystyki wodnej.

Żar - niegdyś wybitny i łagodny szczyt o wspaniałych walorach krajobrazowych, umożliwiał uprawianie turystyki krajoznawczej w tej części Beskidu Małego. Stanowił także doskonałe miejsce do uprawiania sportu szybowcowego. W czasach gdy nie było możliwości wykonywania lotów szybowcowych bez użycia samolotu, góra Żar zapewniała doskonałe warunki wzbicia się w powietrze atmosferyczne szybowcem. Walory te dostrzegli studenci z Politechniki Lwowskiej w 1954 roku i podjęli starania utworzenia szybowiska. Po wojnie do lat 60-tych ubiegłego stulecia znajdowała się tutaj znana szkoła szybowcowa. Aby pilot mógł zająć miejsce za sterem szybowca, musiał przejść szkolenie teoretyczne w Aleksandrowicach, a dopiero pod okiem instruktora mógł wzbicie się w powietrze. Wśród wielu wyszkolonych na Żarze pilotów szybowcowych należy wymienić kosmonautę Mirosława Hermaszewskiego i biskupa Tadeusza Rakoczego. Jednym z bardziej charakterystycznych składników tej szkoły była „kolejka” - platforma, którą wyciągano szybowiec z lądowiska na szczyt, aby ponownie ze - szczytu, za pomocą wyciągarki, szybowiec z pilotem mógł poszybować w przestrzeń powietrzną.

Obecnie ruszyły wagoniki, którymi turyści mogą bez trudu dostać się na Żar. Wagonik z ludźmi, pokonujący poziom 500 m, wyjedzie w ciągu 5 minut. Cena biletów będzie zróżnicowana dla dzieci i młodzieży, osób starszych i uprzywilejowanych. Przewiduje się zniżki na przejazdy grupowe, a w przyszłości całodziennne karnety dla narciarzy. Zwykły bilet w górę kosztować będzie 5 złotych; w obie strony 8 złotych. Jak dotąd szczyt Żaru łączy z Międzybrodzem Żywieckim wijąca się serpentynami droga asfaltowa o długości 6 km, odznaczająca się wybitnymi walorami krajoobrazowymi. Z chwilą rozpoczęcia budowy elektrowni szczytowo-pompowej wybudowano nową Górską Szkołę Szybowcową i lądowisko u podnóża góry. Dziś prowadzi ona kursy parolotniowe, szybowcowe i samolotowe, a także hotel z pełnym wyżywieniem i kawiarnią.

Dzięki inwestycji narciarze z łatwością będą mogli uprawiać sport zimą, a Gmina Czernichów, na której terenie znajduje się kolejka, ma szansę na ożywienie promocji i rozwoju.

Franciszek Chmiel

Wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowej  
**Śp. Grzegorza Kajta**  
za obecność, pamięć, wyrazy współczucia, złożone ofiary mszy świętych oraz kwiaty i wieńce  
z serca dziękuję  
**Rodzina**

luty 2004

## Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu nr 1



Czy wiecie za co kochamy Dziadków?

oto odpowiedzi przedszkolaków:

- bo biorą nas na kolana,
- bo opowiadają i czytają ładne bajki,
- bo kupują nam ubranka słodczyce i zabawki,
- bo lubię gdy do nas przyjeżdżają i w tedy w domu jest wesoło,
- bo nigdy na mnie nie krzyczą,
- bo mają zawsze dla mnie czas,
- bo Babcia pachnie szarlotką a Dziadek umie wszystko naprawić.

Dlatego dzieci z Przedszkola nr1 w Kętach przygotowały wszystkim Babciom i Dziadkom śiękne „Jasełka” wraz z życzeniami. Spektakl wystawiono na scenie Domu Kultury w Kętach w dniu 19.I.2004r. Swoje pociechy przyzili obejrzeć również rodzice, ro-

dzeństwo przedszkolaków, a także sympatycy przedszkola. Sala była wypełniona po brzegi. Dzieci dały z siebie wszystko: cudownie kreowały swoje postaci, jedne były spontaniczne, inne bardzo przejęte swoją rolą. Niektórzy znów czuli się bardzo swobodnie, można było

zauważyć duże obycie ze sceną, szczególnie u 6- latków, które niejednokrotnie występowały już w Domu Kultury.

Chciały zapewnić swoim gościom piękne przeżycia oraz odrobinę relaksu – myślę, że się im to w pełni udało.

Pod koniec dzieci złożyły życzenia swym Dziadkom i wręczyły własnoręcznie zrobione upominki, dedykując wiersz. Po życzeniach zaproszono- jak tradycja każe – do wspólnego kolędowania.

Bogumiła Wódka

## Rok integracji

Dobiegł końca Europejski Rok Osób Niepełnosprawnych. W tym czasie odbywało się wiele imprez organizowanych z myślą o integracji osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Warto zwrócić uwagę, że nie były to tylko festyny, zabawy i jednorazowe akcje. Zrodziły się również przedsięwzięcia trwale, które, miejmy nadzieję, będą kontynuowane.

Dobrym przykładem niech będzie kęckie Gimnazjum nr 1, gdzie od września, staraniem dyrektora szkoły, przy akceptacji burmistrza Gminy Kęty Romana Olejarka i pomocy merytorycznej kierownika Wydziału Edukacji Zdrowia i Spraw Społecznych, Zbigniewa Jarosza działa pierwsza klasa, w której uczy się dziesięcioro niepełnosprawnych uczniów.

Problemy i niedogodności, jakich nie brakowało przy tworzeniu oddziału, rekompensował w pełni zapał nauczycieli i rodziców, w wyniku czego stworzono dzieciom właściwe warunki do nauki i stymulacji rozwoju. Zdiagnozowano ich potrzeby i oceniono możliwości. Młodzi ludzie uczestniczą w zajęciach edukacyjnych zgodnie z podstawą programową i w oparciu o dostosowane do ich możliwości programy nauczania oraz korzystają z rewalidacji indywidualnej. - W momencie powstania oddziału-mówi dyr. Mirosława Ka-

dłubicka - *jednym z najważniejszych zadań było opracowanie i wprowadzenie w życie programu integracji i bezpiecznego funkcjonowania uczniów niepełnosprawnych w społeczności szkoły ogólnodostępnej oraz spowodowanie wzajemnej akceptacji osób o różnym stopniu niepełnosprawności. Dzisiaj możemy powiedzieć, że w obu przypadkach nam się to udało. Uczący dokładają wszelkich starań, aby dzieci sprawne inaczej nauczyły się pracy w jednej grupie. Natomiast uczniowie z pozostałych klas systematycznie wspomagają kolegów i organizują dla nich spotkania, realizując tym samym program ścisłej współpracy.*

- *W ramach tego programu odbyło się kilka udanych imprez - dopowiada Krystyna Szwajca, pedagog szkolny. - Bardzo cieszy nas fakt, że sami gimnazjaliści podejmują inicjatywę, organizują zabawy i spotkania.*

Rzeczywiście, kęccy gimna-



foto: Jolanta Wójcikiewicz

zjaliści okazują wiele sympatii swoim kolegom. Przygotowali już m.in. andrzejki, w czasie których próbowali wywróżyć przyszłość, zabawę mikołajkową, dla której zorganizowania pozyskano sponsora oraz wieszczkę wigilijną połączoną z kolędowaniem.

Te spotkania zainicjowali kolejno uczniowie klas: III a, I c i I e pod opieką wychowawców w osobach: D. Handzlik, J. Wójcikiewicz i B. Jarosz.

Odbyła się też lekcja informatyki, w której udział brali wspomniani podopieczni i wychowawcy pani J. Wójcikiewicz. Okazało się, że wspólne zajęcia przy komputerze przypadły wszystkim do gustu. - *Uczniowie specjalnej*

*troski z pomocą kolegów wyszukiwali informacji w Internecie – opowiada pani Jolanta Wójcikiewicz. - Jednak najlepszym efektem współpracy było zawiązanie prawdziwych koleżeńskich więzi. - Obecnie cieszy, iż uczniowie niepełnosprawni na trwałe wpisali się w krajobraz naszej szkoły i są jej integralną częścią - uzupełnia dyrektor.*

Jak widać, wiele dobrego robi się w Gimnazjum nr 1 w Kętach dla dziewiątki dzieciaków, a najważniejsze jest to, że dzięki dobrej woli niemożliwe staje się możliwe, że uaktywniła się dobra energia, która pozwala działać i czynić dobrze nie tylko od święta.

Oby tak dalej!

EB



Mistrzostwa Powiatu w Strzelaniu z Broni Pneumatycznej

## O Puchar Zarządu Powiatu

Zawody zorganizowano po raz drugi 15.01.2004 r. w strzelnicy sportowej w PZ Nr 10 SME im. M. Kopernika w Kętach. Patronat honorowy objął wicestarosta Grzegorz Goldynia. Kierownikiem i bezpośrednim organizatorem mistrzostw był mgr Stanisław Piróg – opiekun Sekcji Strzelectwa Sportowego „MUSZKIET” przy PZ Nr 10 SME w Kętach.

W zawodach uczestniczyło 11 trzyosobowych drużyn ze szkół ponadgimnazjalnych z powiatu oświęcimskiego. Sędziami zawodów byli nauczyciele przysposobienia obronnego, a obsługę informatyczną i fotograficzną zabezpieczyli nauczyciele z PZ Nr 10 SME w Kętach: mgr Dagmara Kojder-Pyrdziak oraz mgr inż. Janusz Czarnik. W związku z organizacją zawodów Zarząd Powiatu ufundował wyposażenie

strzelnicy, składające się z 6 zestawów urządzeń do monitoringu wizyjnego wyników strzelania. Urządzenia te w znaczący sposób podniosły standard techniczny pracowni metodyczno-szkoleniowej strzelectwa sportowego, bo taka jest faktyczna nazwa obiektu i usytuowały go na jednym z najwyższych miejsc w Małopolsce. Młodzież kętka jest dumna, że w obiekcie o tak wysokim standardzie może trenować.



Podczas zawodów

Agnieszko, przyjaciółko mojej...

KOCHANKOWIE Z PONT NEUF

Płonęły latarnie na moście Pont Neuf

Tajemnicze cienie wokół rozrzucając

Migotliwe jak tży w Twoich oczach...

I swą piękną twarz z lubością w nich kryjąc

Patrzyłaś na swego kochanka...

Gdy w dzikości swej duszy

Do księżycy wyjąc -

Siał pozdrowienia gwiazdom...

A gdy widziałas jak w nurtach Sekwany

Niebo odpowiadało mu blaskiem

Promiennym uśmiechem - świętą tżą w oku

I cichym go nagradzałaś oklaskiem

Obcy dla ludzi... obcy dla świata -

Żył bowiem tylko dla Ciebie

Piekło o niego się nie upomni

Adres ma zapisany ... w niebie

Popłyną tam któregoś dnia

Wasze szalone dusze -

Na wieki związane z sobą

Przed Bogiem przyznać to muszę

Rzeka usłana gwiazdnym szlakiem

A nad nią płoną latarnie

Drogę wam oświetlając -

Mrugają do was figlarnie...

Poranny dzwon odezwał się -

W kaplicy świętego z Asyżu.

Miasto Miłości... otwórz oczy

Zbudź się kochany Paryżu

M.A.THORN

Kęty 6.02.2004 (nad ranem)

Wkrótce odbędą się tu zawody międzypowiatowe i wojewódzkie.

Twórca i opiekun pracowni mgr Stanisław Piróg ma nadzieję, że będzie w niej odbywać się więcej zajęć pozalekcyjnych dla uczniów niż dotychczas.

WYNIKI DRUŻYNOWE:

MIEJSCE I Powiatowy Zespół Nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu – 507 pkt.; Skład drużyny: HERÓD Piotr, KUZIA Artur, WILCZAK Paweł OPIEKUN: mgr Władysław Ledwoń

MIEJSCE II Powiatowy Zespół Nr 11 Szkół Ogólnokształcących im. S. Wyspiańskiego w Kętach – 483 pkt.; Skład drużyny: PRZEWOREK Grzegorz, WITEK Bartłomiej, ACHINGER Krzysztof OPIEKUN: mgr Krystyna Piróg

MIEJSCE III Powiatowy Zespół Nr 5 Szkół Budowlanych w Oświęcimiu – 472 pkt skład drużyny: SIKORA Janusz, SAMEK Ewelina, KUKOWSKI Łukasz OPIEKUN: mgr Zbigniew Szczerbowski

WYNIKI INDYWIDUALNE:  
MIEJSCE I HERÓD Piotr z PZ Nr 2 SOMSiT w Oświęcimiu – 175 pkt; MIEJSCE II KUZIA Artur z PZ Nr 2 SOMSiT w Oświęcimiu – 173 pkt; MIEJSCE III PRZEWOREK Grzegorz z PZ Nr 11 SO im. S. Wyspiańskiego w Kętach – 169 pkt miejsce III JELONEK Adrian z PZ Nr 3 STiO w Oświęcimiu – 169 pkt

/.../

## Z okazji rocznicy wyzwolenia

„Będziemy znowu mieszkać w swoim domu” – takie motto towarzyszyło uroczystym obchodom 59. Rocznicy Wyzwolenia Kęt, które odbyły się w dniu 04.02.2004 r. w Szkole Podstawowej nr 1 w Kętach.

W programie artystycznym przedstawiono wybrane utwory poetyckie z lat wojny i okupacji. Recytacja wierszy przeplatana była partiami narracyjnymi stanowiącymi przegląd wydarzeń historycznych od 01.09.1939 r. do 28.01.1945 r. Szczególną uwagę poświęcono zasługom sławnych kępczan walczących w obronie miasta. Pojawili się nazwiska: kapitana Tadeusza Wawrzekiewicza, dowódców plutonów: ppor. Feliksa Dyczkowskiego, ppor. Zygmunta Reimschüssla i ppor. Kowalskiego, Janiny i Wiktora Bilczewskich – organizatorów po-

mocy dla więźniów obozu koncentracyjnego oraz Adama Horodkiewicza – żołnierza, który wyzwalał miasto i zatknął na budynku narożnej kamieniczki przy ulicy Sobieskiego i 3 Maja (obecnie plka St. Królickiego) biało- czerwony sztandar.

Program artystyczny przedstawił uczniowie kl. VI b pracujący pod kierunkiem p. Katarzyny Opyrczał. Oprawę muzyczną przygotowała p. Elżbieta Sztefko. Nad stosowną dekoracją, wprowadzającą nastrój powagi i zadumy pracowała p. Lidia Biernat.

Katarzyna Opyrczał

### Gabinet endokrynologiczny

### Gabinet ginekologiczny

lek. med. Urszula Olearczyk - Nycz

KĘTY, RYNEK 17

- leczenie chorób tarczycy
- leczenie cukrzycy
- leczenie niepłodności
- leczenie zaburzeń miesiączkowania

tel. 603 073 888

Rejestracja telefoniczna

# LISTY do Pani Profesor

Kochana Pani Profesor!

Dzisiejszy list do Pani będzie o przyjaźni dość nietypowej, dotyczącej kobiety i mężczyzny, a ściślej biorąc, dziewczyny i chłopca. Opiszę Pani Ryska, kolegę z przedszkola, szkoły podstawowej i liceum, najlepszego kumpła jakiego miałam w dzieciństwie. Był to chłopak niewysokiego wzrostu, krępej budowy ciała, o owalnej, dużej, spłaszczony twarzy. Tę wadę urody wykorzystali rówieśnicy do przewisk, które układali z lubością i też z lubością obdarowywali nimi Ryska, nazywając go „Jajopapa”. Rysiek był mądrym chłopcem z poczuciem humoru, o wielkim sercu, bardzo wrażliwym, często płakał. Więksi i silniejsi od niego koleżdy często robili sobie z niego „wiatrak”. No, cóż dzieci jak świat światem, zawsze były pełne okrucieństwa i wyzywały się na słabszych. Moja przyjaźń z Ryskiem miała początek dość burzliwy. W pierwszej klasie mieszkał najbliżej mnie i był już moim kolegą z przedszkola, więc miałam śmiałość odwiedzać go zawsze wtedy, gdy zapomniałam, co było na zadanie. Rysiek niestety też często zapominał o tym ważnym fakcie i po paru razach, dość miał moich wizyt. Podszedł nawet kiedyś do mnie na przerwie i zdecydowanie oraz stanowczo poprosił, bym więcej do niego nie przychodziła, bo po moich odwiedzinach w domu jest burza z piorunami i grzmotami (Tata Ryska był milicjantem i miał pałę). Tak też się stało, przestałam odwiedzać Ryska, ale za to on odwiedzał mnie często i pytał o zdanie. Powiem Ci, ale musisz jechać ze mną po „trzoski” dla babci na tatarak. Wykorzystywałam sytuację i Rysiek bez sprzeciwu, nawet chętnie ciągnął wózek, a ja pchałam. Wszędzie sobie przypominam tę scenę, słyszę dziecięcą piosenkę podwórkową: „Walarus ciągnął wóz, / Walaruska ciska, / Walarus puścił wóz, / Walaruska dzysta”.

I tak przez długie lata woziliśmy „trzoski” do palenia dla babci, która była bardzo z tego faktu zadowolona i dawała nam czasem pieniądze na lody. Potem jako jedyni z czterdziestoosobowej klasy siódmej dostaliśmy się do IA – LO w Kętach. Szybko skończyliśmy karierę licealistów, bo już na wiosnę uciekliśmy z lekcji rosyjskiego, a w tym dniu byliśmy po sprzeczce z wychowawcą, coś nas podkuśliło, trzask, prask i noga ze szkoły. Co się potem działo, to trudno opisać, rodzice, przesłuchania, groźba skreślenia z listy uczniów, wilcze bilety itd., ale w końcu sko-

czyło się na karze dla Baśki i Jaska, jako prowodyrów. Ukarać to mieli mnie, bo ja byłam prowodyrem i długo nie wiedzieliśmy dlaczego stało się inaczej, ale wkrótce miało się to wyjaśnić. Zadawali nam tak dużo, że dwoiliśmy się i troiliśmy, aby nadżyć i na pewno nie starczyło nam czasu na „glupoty”. Któregoś dnia mieliśmy przynieść na biologię glony, czyli kijanki, więc wybrałam się z Danką do Ryska, który mieszkał teraz w prywatnym domu przy Sole, aby nam wszedł do stawu po te potrzebne pomoce naukowe. A tu dowiadujemy się, że Rysiek płacze i nie wyjdzie. Rysiek! Wychodź! Nie wyglupiaj się! Przecież nam obiecałeś, nie dawaj za wygraną. Po dobrej chwili, wyszedł otarł łzy i mówił: - To ja was wydałem, ja poskarżyłem na Baśkę i Jaska. - Jak to ty nas wydałeś? Dopytywałyśmy się zupełnie zaskoczone. No tak, jeździliśmy z Andrzejem na rowerach po placu szkolnym i „Kawon” nas złapał, zagroził, że nas wyrzuci ze szkoły, jak nie powiemy, kto to zrobił. To po co do cholery jeździliście po placu? Trzeba było iść do domu! Andrzej miał lekcję gry i musiał czekać, a ja nie mogłam wcześniej iść do domu, więc czekałam z nim do towarzysstwa. Teraz już wiedziałam, dlaczego mnie nie wydał. Właź do stawu i byłysmy przygotowane na biologię. I tak zemszciliśmy się na nich obu. Kiedy trzeba było przeprosić rusycystę, wybrałiśmy Ryska i Andrzeja do delegacji klasowej i to oni w ramach rehabilitacji, mieli wręczać złamanego goździka, któremu przyszcpiłiśmy główkę do łodygi. Profesor był estetą i może sobie Pani wyobrazić, co się działo na drugi dzień w szkole: „germance”, „gnaty nieparzone”, „wie-prze niemyte” stawały do odpowiedzi na każdej lekcji. Zemsta była słodka! Rysiek zrehabilitował się dopiero w II klasie na języku polskim. Błysnął niesamowicie. Wyrwany do czytania zadania, trudnego, bo była to rozprawka, stanął, wyprostował się i czytał tak sugestywnie, że wszyscy słuchaliśmy z zainteresowaniem, jak stawiał tezę, wytyczał argumenty, udowadniał słuszność swego sądu. Profesor drgnął dopiero w podsunowaniu, nie spodobało mu się ostatnie zdanie i poprosił o powtórzenie. Rysiek stał i milczał. Kiedy profesor ponowił polecenie, Rysiek zamknął zeszyt i usiadł, a kiedy profesor kazał pokazać sobie zeszyt, Rysiek się rozplakał. Zamurowano nas. Profesor kartkował zeszyt w poszukiwaniu rozprawki, wreszcie zapytał: - Gdzie masz to zdanie? W głowie - odpo-

wiedział uczeń. Teraz to nas dopiero, zamurowano, takie piękne, długie i mądre zadanie przeczytać z pamięci, coś niesamowitego! On jest genialny! Profesor uśmiechał się postawił Ryskowi piątkę za zadanie z pamięci i dwóję za brak zadania w zeszytach. Od tej pory Rysiek awansował na klasowego polonistę, a później szokował nas Micińskim, którego on jeden w klasie czytał i zawsze umieszczał jakieś cytaty w zadaniach. Po szkole przychodził do mnie z gitarą, na której nie umiał grać, brzdękał niemilosiernie i do tego nie chciał rozebrać butów, zostawiał ślady na wypolerowanym „gumolenie”, dopiero po latach przyznał się, że miał dziurawe skarpety i było mu wstyd. A do zespołu muzycznego „Tatry” i tak go przyjęliśmy, grał na marakasach. Nasze drogi rozeszły się po maturze. Rysiek, dobrze zapowiadający się polonista, postanowił zostać marynarzem, a ja, świetnie zapowiadająca się aktorka, zostałam studentką filologii polskiej. Korespondowaliśmy ze sobą przez dwa lata. Dostałam od niego kartki z całego świata. Otrzymałam, także jego pierwsze opowiadanie zamieszczone w „Sterze” pt. „Podwodny dramat”. Było mocno okrojone przez redaktora naczelnego, ale mnie się podobało, przypominało wielkie dzieła Hemingwaya. Wtedy oboje zachwycaliśmy się tym pisarzem. W liście z 3 marca 1970 r. Rysiek informował mnie: „Pracuję obecnie nad esejem tematycznie związanym z zjawiskiem dekadencji. Wiesz chyba, że zawsze pociągał mnie Hemingway i jego behawiorystyczne „kawalki”. Nie był wpływu jest także film - Fellini, Visconti, Jessna. Treścią jest odchodzenie bohatera od życia; dobrze w życiu okrojony człowiek, posiadający sympatyczną narzeczoną, nie odczuwający żadnych dolegliwości życia, nagle zaczyna powoli i łagodnie, z coraz większą wewnętrzną satysfakcją odchodzić od tego, co go otacza. Jest to moja próba bawienia się w sceptyka, dekadentyzm. Po co to wszystko? Gdzie jest koniec ludzkich celów? Czy jak w lirykach Brzozowskiego „Życie to pchnięcie kuli Syzyfa...”. Nigdy nie przeczytałam tego eseju, na pewno był interesujący, ale kiedy spotkałam Ryska po latach, był już zupełnie innym człowiekiem, stał się bywalcem świata, koryzystał z uciech, które niesie dobrobyt, jednym słowem był dobrze urządzonym w życiu mężczyzną. To był już zupełnie inny Rysiek i trochę mi żal tej dziecięcej przyjaźni. Czy pamięta go Pani, Pani Profesor?

Wera

## UZDRÓ

### Nasze

Codziennie musimy podejmować decyzje: czy już wstać z łóżka, czy jeszcze leniuchować, czy będziemy jeść śniadanie, czy urządzimy sobie głodówkę, co lepsze: kawa czy herbata, czy pójdę do szkoły, czy na wagar, czy będę się uczyć czy „zbijać baki” itd. itp. Są decyzje małe, ale są i bardzo poważne, życiowe. Życie nasze, bowiem toczy się między dobrem a złem, wartościami i antywartościami i tylko od naszego wyboru zależy, co w swoim życiu urzeczywistnimy.

Pytanie o racje i źródło zasad moralnych są dziś bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Żyjemy w świecie pluralistycznym, w którym rozmaitość postaw światopoglądowych idzie w parze z szybkim postępem cywilizacyjnym. Osiągnięcia techniki kształtują nie tylko sposób posługiwania się przedmiotami, ale również współzycie z innymi ludźmi. Te relacje narzucają nam formowanie jakichś konkretnych „norm działania”. Każdy, starszy lub młodszy, kobieta lub mężczyzna, zapracowany lub bezrobotny, postępuje codziennie tak a nie inaczej, podejmując takie, nie inne decyzje, działa zgodnie lub wbrew normom, jakie narzuca mu wychowanie, wykształcenie czy choćby okoliczności zaistniałej sytuacji. I szkoda, że często dokonuje się tych niewłaściwych wyborów.

Nie ma możliwości mówienia o etyce tam, gdzie nie ma jakiegokolwiek dobra i zła, czystego i nieczystego sumienia. Za przykład mogą tu posłużyć kafelki internetowe, jest ich kilka w Kętach, oblegane są przez młodzież, która korzysta z postępu techniki, choć nie zawsze we właściwy sposób. Zbyt często mroczne zakamarki globalnej sieci oraz wymyślne gry osuwają z przemocą, uczą brutalności, gniewu wobec otoczenia, zachęcają do nierządu, zniekształcają pojęcie piękna. Ci mądrzejsi, bardziej krytycznie spoglądający na współczesny świat, który odkrywa przed nami możliwość bojkotu moralności, potrafią właściwie skorzystać zarówno z internetu, jak i z innych środków masowego przekazu. Potrafią

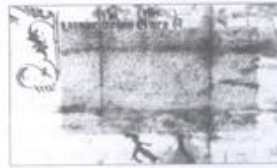
## WISKO

## wybory ▽

dobrze wybrać, dokonać właściwej selekcji. Nie można więc mówić, że nowoczesne technologie są złe, że świat się odczłowiecza, pograża w beznadziei. Wręcz przeciwnie, postęp sprawia, że możemy wiedzieć więcej o świecie, poznawać nowych, ciekawych ludzi i w szybki sposób wymieniać się informacjami. Wystarczy pamiętać, że to, czy będzie to „dobre” czy nie, zależy od naszych wyborów, a ich dokonywanie jest obowiązkiem każdego z nas. Wcale nie musimy popierać tego, czego nie uważamy za słuszne, jednak często robimy to nieświadomie, z przyzwyczajenia, gdyż współczesna cywilizacja sprawia, że stajemy się istotami coraz bardziej oziębiającymi, coraz bardziej uciekającymi od wzruszeń i oznak dobroci. To znieczulenie na porwy serca i współczucie urabia w nas codzienność, która faszeruje nas obrazami typu: nieocenzurowane zdjęcia z katastrof, czy informacje o zamachach i wojennych „incydentach”. Od najwcześniejszych lat oglądaliśmy ociekające krwią obrazy poszkodowanych w tego typu zjściach. Ten „odbiór” odbywa się w zaciszu domowego gniazda, często w trakcie smacznej rodzinnej kolacji, więc nie dziwnego, że z czasem przestaje nami wstrząsać do głębi. Nie też dziwnego, że częściej, nawet w grupie najmłodszych dzieciaków słychać „odwal się” niż „Lubię cię”. Trudno obecnie o dobre wybory, gdy zwiariowany świat pokazuje nam, jak łatwe jest nieodpowiedzialne życie, bez potrzeby bycia wrażliwym. Nie mów jednak, jakie są skutki tych złych decyzji.

Wierność wartościom i wewnętrznym przekonaniom jest podstawą cywilizacji miłości, która warunkuje „być albo nie być” człowieka XXI wieku. Oby jak najwięcej ludzi potrafiło jasno odróżnić dobro od zła i stanowczo sprzeciwić się kuszącym, lecz pozornie tylko dobrym propozycjom współczesnego świata. Tego życzyć sobie i Czytelnikom, nam, którym przyszło żyć w trudnych, choć nie w beznadziejnych czasach.

Mateusz Gasiński



**1934.23.I** – Przyjęcie przez zastępcę burmistrza Kęt Jana Kanteo Podworskiego sprawozdania i spisu członków Oddziału Małopolskiego Związku Pszczelnictwa w Kętach, z którego wynika, że 17 zarejestrowanych pszczelarzy w naszym mieście, jak: Adamski Kazimierz, Błaszczak Jan, Kowalczyk Józef, Kwaśniak Karol, Tobijasiewicz Józef, Wójcik Władysław, Fajferek Franciszek, Okszesik Józef, Kuczeryna Andrzej, Zająček Zdzisław, Edgens Stefan, Podworski Ludwik, Nowak Józef, Józefowicz Franciszek, Kołodziejczyk Franciszek, Żygiel Stanisław, Harlos Filip posiadają łącznie 223 ule.

**1934.19.IV** – Zrelacjonowanie udziału delegacji z Kęt w obchodach 140 rocznicy powstania kościuszkowskiego i zjazdu rzeźmieśników całej Polski ze sztandarami w Warszawie. W księdze cechu piekarskiego zapisano: „...pod hasłem pięknych tradycji rzemiosła i kupiectwo nasze organizują Wielki kongres z udziałem przedstawicieli rządu. Od 19 do 21-go b.m. równocześnie z rzeźmieśniczą wystawą cechową w resursie obywatelskiej odbyła się wystawa pamiątek po Janie Kilińskim. Inicjatorem tej pięknej idei był sam marszałek Józef Piłsudski w roku 1919 kiedy na jakiejś akademii Powiedział Pan Marszałek: „Komu jak komu ale Kilińskiemu należy się pomnik. Słowa te głęboko zapadły w umysły przedstawicieli rzemiosła....., ..Ażeby nie pozostać w tyle również i Kęckie Cechy wzięły udział wysyłając delegatów w osobach Bielewicz Jana star Cechu piekarzy, Halata Tomasza zast., Kotlarczyka Karola star Cechu Krawców, Mydlarza star Cechu Szewców, Romika zast Cechu Szewców, Dominika Jurę star Cechu Zbiorowego, Kołodziejczyka Franciszka Sekretarza, Bilika Leona Stolarza, Zarembę Piotra star Cechu rzeźniczego...”, co zapisano pod datą „..... 20 II 1936”.

**1935** – Odnotowanie faktu śmieci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W Kronice klasztornej

## Kalendarium Kęt cd.

Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Kętach zapisano: „...zmarł Marszałek Polski Józef Piłsudski, Wskrziesiciel niepodległości Państwa. Ś.p. Józef Piłsudski urodził się w Sułowie 4 go Lipca 1867 r. jako syn Józefa i Marii z Billewiczów. Wzrastał w atmosferze smutku i żałoby, gdyż nie było na Litwie ani jednego domu polskiego w którymby przemoc nieprzyjaciela nie pozostawiła krwawego śladu po tragedii z 1863 r....”.

..... Na wiadomość o śmierci ś.p. Marszałka Ojciec Św. wystosował depezę do Prezydenta Rzeczypospolitej i wyraził współczucia do P. Marszałkowej. „...Bierzemy żywy udział w smutku Waszej Eksceleńcji i w żałobie zawsze szczególnie drogiej Naszemu sercu Polski. Modlimy się o wieczny odpoczynek dla duszy zmarłego nieodżałowanego Marszałka a również o zgodę, pokój i pomyślność Polski, błogostawiąc jej calej, w Pańskiej Dostojnej Osobie....”.

..... Prymas Polski Ks. Kardynał Hlond zarządził nabożeństwo za duszę ś.p. Marszałka we wszystkich kościołach swoich diecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. „...Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej napisał orędzie do obywateli Rzeczypospolitej. „Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył. Wielkim trudem swego życia budował siłę w Narodzie, geniuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli państwo wskrzesał. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom

Jego pracy danem Mu było ogłądać państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany a armię naszą sławą zwycięskich sztandarów okrytą”..... Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę państwa dbalej...”. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki Warszawa – Zamek 12go Maja 1935 r.”

## Reakcje zagranicy:

Prasa angielska,....wpływ jego moralny był tak potężny, że dominował on wskutek tego nad całą polityką kraju....”.

...”W Berlinie Kanclerz Rzeszy zarządził ogólną żałobę. Reprezentantem Hitlera na pogrzebie ...”.....był Herman Goering..”.

....Francia przysłała ministra spraw zagranicznych....”.

...” wychodźstwo polskie we Francji bierze wybitny udział w żałobie..”.

...” W Rzymie w parafialnym kościele miasta Watykanu Sancta Maria odbyło się nabożeństwo żałobne....”.

...” Wzdłuż całych Karpat na wszystkich szczytach w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego zapalone były wielkie ogniska...”.

Po bardzo pięknym, szczegółowym opisie w kronice odnotowano: „Nasz kapelan odprawił w naszej kaplicy w Kętach Mszę św. za duszę ś. p. Marszałka Piłsudskiego, modliliśmy się gorliwie i słuchaliśmy audycji radiowych”.

W pogrzebie wzięło udział wielu mieszkańców Kęt.

opr. A. Chowaniak

## GABINET STOMATOLOGICZNY

LEK. STOMATOLOG ANDRZEJ ORSZULAK

czynny w poniedziałki i środy od 15.00 do 20.00

oraz soboty od 11.00 do 14.00

1. Przeglądy i porady bezpłatne
2. Wszystkie zabiegi w znieczuleniu STRZYKAWKĄ BEZIGŁOWĄ
3. Korony i mostki wykonujemy w ciągu jednego tygodnia
4. Zniżki dla stałych pacjentów

Rejestracja telefoniczna:

tel. 845-10-77, 875-23-97

32-650 Kęty, ul. 3-go Maja 11a



Twórcy poezji biorący udział w konkursie „Szukam słowa”

Konkurs ogłoszono w październiku 2003 roku. Warunkiem wzięcia w nim udziału było przesłanie zestawu trzech wierszy. Prace napłynęły niemal z całej Polski m. in. z Warszawy, Pily, Turku, Poznania, Zakopanego, Jordano-wa, Stalowej Woli, Krakowa, Wadowic, Oświęcimia i okolicznych miejscowości. Łącznie na propozycję organizatorów odpowiedziało 52 autorów, należących do dwóch kategorii wiekowych. Pierwsza to osoby między 16–21 rokiem życia. Druga, starsza wiekowo, obejmowała wszystkich, którzy 21 lat już skończyli. W komisji konkursu zasiadali Irena Drożdżik, Barbara Kaczmarczyk oraz poeta i satyryk, Juliusz Wątroba. Końcem stycznia dr. recenzenci wspólnie postanowili o przyznaniu nagród i wyróżnień. Komisja nie ukrywała, że bardzo

wyrównany poziom utrudniał wybór laureatów, a ostateczna decyzja była dla niej nie lada wyzwaniem.

Znaczenie tego konkursu podkreśla pani Irena Drożdżik. We wstępie do „Antologii wierszy nagrodzonych” pisze: „Ogólnopolski już zasięg uczestnictwa, szczególnie w kategorii II tj. powyżej 21 lat, dostarcza sposobności obserwowania zmian, jakie się dokonują w polu widzenia autorów i w ich językowej samokontroli.”

W pierwszej kategorii, do której napłynęły prace od 33 autorów, nie przyznano I miejsca. Dwa równorzędne II miejsca otrzymały Małgorzata Wolf z Oświęcimia i Kamila Grzywa z Kęt. Na III miejsce zasłużyły sobie trzy osoby: Małgorzata Kubień z Buliwic,

## „Szukam słowa”

Rozstrzygnięto Ogólnopolski Konkurs Poetycki „Szukam słowa”. W sali kameralnej kęckiego Domu Kultury 15 lutego spotkali się laureaci kolejnej edycji literackiego przedsięwzięcia.

Konkurs „Szukam słowa” ogłaszany jest przez Dom Kultury w Kętach już od lat. Organizacją i przebiegiem zajęła się Małgorzata Kasolik-Piecha. Patronat medialny nad imprezą objęła w tym roku Gazeta Krakowska. W niedzielny wieczór podczas rozstrzygnięcia konkursu miłośnikom słowa pisanego, którzy zyskali sobie uznanie komisji, rozdano nagrody. Autorzy konkursowych wierszy mieli okazję wzajemnie wymienić opinie na temat tworzonej przez siebie poezji, poznać się i zawiązać nowe znajomości.

## rozstrzygnięty

Agnieszka Szczur z Brzeszcz oraz Beata Kądzioła ze Stalowej Woli. Ponadto komisja wyróżniła jeszcze trzech autorów: Lenę Różańską z Krakowa, Karinę Mertę z Zasola i Andrzeja Kras z Andrychowa.

**Laureatką I miejsca** w drugiej kategorii wiekowej została Katarzyna Musiał z Oświęcimia (jej wiersze publikujemy w tym numerze). Dwa równorzędne miejsca otrzymały Alina Nowak z Nowej Wsi i Alicja Zabiela z Warszawy. Miejsce III przyznano Eli Galoch z Turku, Annie Piliszewskiej z Wieliczki i Henrykowi Liszkiewiczowi z Pily. W tej kategorii, zdaniem komisji, na wyróżnienie zasłużyły utwory Beaty Kwarciak z Wadowic, Piotra Oprządek ze Stróża i Ireny Kaczmarczyk z Krakowa.

Dom Kultury w Kętach specjalnie na tę okazję wydał tomik z nagrodzonymi wierszami, do którego zakwalifikowano ponadto utwór „Jak pisać” Stanisława Sikora z Kęt oraz „Mamo” autorstwa Jacka Majcherkiewicza z Gorenic.

Po rozdaniu nagród i dyplomów komisja, która zajmowała się oceną jeszcze raz wróciła do tekstów, by wspólnie z przybyłymi literatami głębiej zastanowić się nad ich sensem. Bardzo trafne spostrzeżenia interpretatorskie pani Ireny Drożdżik przykuły uwagę słuchaczy. Dobrej rozrywki podczas wieczoru dostarczyły prezentacje satyrycznych wierszy Juliusza Wątroby oraz występ Beaty Tobijasiewicz, która uświetniła spotkanie swoim śpiewem.

M. Gasiński

## Zimowe rymowanki

podczas Olimpiady Przedszkolnej



W styczniu odbył się III etap Olimpiady Przedszkolnej pt. „Zimowe rymowanki”. Dzieci z przedszkoli: z Łęk,



Bielan, Nowej Wsi, nr 2 z Kęt-Podlesia, nr 8, nr 9, nr 7 z Kęt recytowały wiersze o tematyce świąteczno-zimowej, a pomiędzy tymi prezentacjami śpiewaliśmy wspólnie znane dzieciom kolędy. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy

znaczek -gwiazdkę, a na zakończenie dzieci odebrały



dyplomy za udział w tym etapie. Następne spotkanie w ramach Olimpiady Przedszkolnej będzie miało miejsce w dniach 16-17 marca. W IV etapie, zatytułowanym „Podróże małe i duże” zobaczymy na sali widowiskowej DK zespołowe inscenizacje, przedstawiające różne kraje. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych

M.W.

# Akcja Zima

Czas zimowego wycieczki minął jak zwykle za szybko i należy już, niestety, do przeszłości. Niemniej pragniemy jeszcze przypomnieć, kto i jak bawił się w Domu Kultury podczas tegorocznych ferii. Zwłaszcza, iż chyba każdy chętny mógł znaleźć coś dla siebie.

W trakcie dwóch tygodni ferii dzieci przychodzące do Domu Kultury uczestniczyły w różnorodnych zajęciach i zabawach ruchowych, obejrzały filmy w Zimowym Kinie Bajka („Małolaty u taty”, „Sindbad: Legenda siedmiu mórz”, „Prosiaczek i przyjaciele”) oraz przedstawienie pt. „Bajka o rybaku o złotej rybce”, wyjeżdżały na wycieczki (Kraków, Dębowiec), próbowały swoich sił w Zimowym Turnieju Szachowym, Turnieju Ping-Ponga, licznie brały udział w Mini-Liście Przebojów czy też w quizach muzycznych, w zabawie pt. „Śpiewaj razem z nami”. Nie zabrakło także warsztatów plastycznych, tanecznych, jak również teatralnych, podczas których dzieci miały okazję poznać m.in. tajniki warsztatu charakterystyka z Teatru Polskiego w Bielsku-Białej. Na temat bezpiecznego spędzania ferii zimowych rozmawiali z dziećmi funkcjonariusze Komisariatu Policji w Kętach. Ferie z Domem Kultury zakończyły się huczynym Balem Karnawałowym, na którym nagrodzono wszystkich za piękne i pomysłowe kostiumy.

Za udzieloną pomoc i wsparcie finansowe pragniemy złożyć gorące podziękowania Urzędowi Gminy w Kętach oraz Międzygminnemu Zakładowi Komunikacji w Kętach.

A oto wyniki turniejów i konkursów rozegranych podczas Akcji Zima 2004:

**I Zimowy Turniej Szachowy:** I miejsce Marek Majcherek, II miejsce Marcin Matyszkowicz, III miejsce Tomek Pabiś, Dziewczyna - Anna Fołtyn

**II Zimowy Turniej Ping-Ponga:** w kat. szkół podstawowych - kl.V i VI: I miejsce Michał Toezko, II -ce Dominik Handzlik, III m-ce Maciej Surma;

**Dziewczyny:** I m-ce Patrycja Kliš, II m-ce Paulina Wadowska, III m-ce Iwona Lachendro;

**w kat. gimnazjów:** I miejsce Szczepan Kolodziejczyk, II m-ce

czyli ferie z Domem Kultury



Sebastian Makuch, III m-ce Damian Baszak

**III Zimowa Mini-Lista Przebojów: w kat. zespołów:**

**I miejsce** Marta Kasperek, Karolina Zajączek - TIC TAC TOE; **I miejsce** - Kaja Seweryn, Kinga Flasz, Arek Błasiak - RAKOWA PIOSENKA; **II miejsce** - Klaudia Januszyk, Monika Dudek, Martyna Hankus, Martyna Dudek, Adrianna Płonka - GROOVE COVERAGE; **III miejsce** - Klaudia, Marta, Ola Kasprowskie, Magda Waligóra, Paulina Bierczak, Nina Ptaszek, Patrycja Klimczyńska - ARKA NOEGO

**Wyróżnienia:** Magdalena Francuziak, Róża Jędrzejowska, Kasia Klęczar, Kasia Czachowska - EWELINA FLINTA z zespołem

Magda Bazenek, Oskar Dąbrowski, Żaneta Drabczyk, Krzysztof Gołba, Angelika Jarzyna, Bożena Krupnik, Adrian Kubiński, Ola Noga, Patrycja Paw, Krzysztof Szypuła, Patrycja Tolarczyk - BIG CYC

**Wyróżnienie dla najmłodszego zespołu** - Wiktoria Gibas i Natalia Walasifska - SLIVER

**W kategorii solistów:**

**I miejsce** - Dawid Olearczyk - K.A.S.A., **I m-ce** - Aneta Szynkiewicz - CHRISTINA AQUILERA, **II m-ce** - Aleksandra Legut - BRITNEY SPEARS, **II m-ce** - Joanna Kadłubicka - BRITNEY SPEARS, **III m-ce** - Klaudia Kadłubicka - SARA CONNOR

**Wyróżnienia:** Łukasz Majda - SMASH MOUTH (Shrek) Marzena Gardyńska - FARBA M.W.



Turniej szachowy



Turniej ping-ponga



# Rok z Domem Kultury

Jak co roku staramy się naszym Czytelnikom przybliżyć działalność Domu Kultury w liczbach. Rok 2003 był trudny, ale mimo wszystko, nie można powiedzieć, że był nieudany. Wszystkie zaplanowane, również te duże i kosztowne imprezy z kalendarza imprez zostały zrealizowane, co nas cieszy.

W roku 2003 Dom Kultury odwiedziło ok. 53.355 widzów, którzy uczestniczyli w 367 imprezach, biorąc pod uwagę każdą ofertę biletowaną i nie biletowaną. I tak:

w **32 imprezach estradowych**, biletowanych, czyli: kabaletach, spektaklach teatralnych, koncertach umuzykalniających i spektaklach wyjazdowych uczestniczyło **7.095** widzów. Szczególnie są to uczniowie, rzadziej dorośli. Pozostaje takie ciche westchnienie, aby ta grupa liczniej ruszyła do teatru i na koncerty.

W **5 imprezach** o zasięgu ponadgminnym zaznaczyło swój udział ok. **5.890** widzów. Zyskały swoją rangę, mają swoją tradycję i wierną publiczność. Są to: XVI Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „Złote Pantofelki” - w lutym, X Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni - w marcu, IV Międzynarodowe Folklorystyczne Dni Przyjaźni - w lipcu, VI Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Psallite Deo” - w listopadzie, Ogólnopolski Turniej Poetycki „Szukam Słowa”, który z roku na rok zwiększa swój zasięg, wyszukuje zdolnych poetów, bądź ich odkrywa w całej Polsce. Relacje z wszystkich imprez podawaliśmy na bieżąco w „Kęczaninie”

- notujemy **216** imprez lokalnych i **34.120** widzów. Oferta ta skierowana jest szczególnie do dzieci i młodzieży, chociaż również dorośli mogą coś dla siebie wybrać.

a) w **50** konkursach plastycznych, recytatorskich, literackich, fotograficznych i imprezach dla dzieci w ramach Gimnazjalek, Szkolnych Potyczek Artystyczno-Kulturalnych, Olimpiady Przedszkolnej, turniejach szachowych: **4.385** uczestników

b) w **67** imprezach rozrywkowych dla dzieci: festyn z okazji

Dnia Dziecka, Akcja Zima, Akcja Lato, Mikołajki, Andrzejkę, bawiło się **3.800** dzieci

c) w **43** imprezach promujących i prezentujących amatorski ruch artystyczny uczestniczyło ok. **7.000** widzów

d) w **25** spotkaniach kameralnych: w Klubie Obieżyświatów, wernisażach, wieczorach poetyckich i spotkaniach uczestniczyło **1.430** osób

e) prezentowano **15** wystaw w sali kameralnej i na I piętrze, którymi zainteresowało się ok. **5600** osób, przede wszystkim zwiedzające grupy uczniów. Cykliczne organizowanie wernisaży i wystaw owocuje coraz większym zainteresowaniem malarstwem, fotografią, rzeźbą, rękodziełem.

f) najliczniejszą publiczność mają popularne festyny: majowy, 3-dniowe Dni Kęt, Pożegnanie Lata, dlatego, iż oferta skierowana jest do całych rodzin i każdy coś dla siebie wybierze. Podczas wspólnej, 5-dniowej zabawy bawiło się ok. **11.000** uczestników wysłuchaliśmy 7 profesjonalnych koncertów, zaprezentowały się zespoły amatorskie, swój czas miały również dzieci.

Podane liczby uczestników są oczywiście szacunkowe ze względu na trudności w ustalaniu widzów imprez plenerowych.

W tym miejscu nie można przemilczeć faktu, iż wiele z nich nie miałyby racji bytu, gdyby nie akt dobrej woli ze strony sponsorów, współpracujących z nami już od lat. Odczuwamy ich wsparcie finansowe i rzeczowe. Jest to miłe, że wśród nas są tacy, którzy dzielą się swoimi zyskami z innymi, dając wielu uśmiech i rozrywkę w ich szarym życiu.

Dodatkową ofertą dla mieszkańców jest działalność kinowa. Choć w Kętach jest tylko jedno kino, trudno mówić o jakimś ob-

jęzieniu. Czasy, w których wyświetlano kilka seansów tygodniowo i aby kupić bilety szukano znajomości, odeszły w zapomnienie i trudno powiedzieć, czy małe kina wrócą do łask. Na razie furorę robią kina nowej generacji. W naszym kinie w ub. roku wyświetlono **114** seansów, które obejrzało **6.250** widzów, to o 35 seansów i 3.300 widzów mniej w porównaniu z rokiem 2002. Podążając drogą statystyki, na jednym seansie było średnio 55 widzów. Nie jest to pocieszające, ale powtarza się tendencja krajowa. Z roku na rok ubywa widzów. Na pewno jedną z przyczyn jest wygórowana cena biletu, ale nie jedyną. Sami lubimy sobie organizować wolny czas z pilotem przed małym ekranem. Ponadto nie było w ub. roku znaczących produkcji, które w poprzednich latach były rekordy, zwiększały frekwencję i wielu kinom poprawiały sytuację finansową.

Działalność Domu Kultury to również propozycje Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego. W omawianym okresie Muzeum zaoferowało nam: **6** popularnych „Spotkań przy armacie”, w których wzięło udział **340** osób; dla **194** uczniów przeprowadzono **10** lekcji muzealnych, udostępniono do zwiedzania **7** wystaw; muzeum odwiedziło **586** osób (wg sprzedaży biletów), odbyło się **7** spotkań, pozyskano **224** eksponaty od **29** darczyńców.

Nie sposób przy tym wyliczaniu pominąć liczbę **845** stałych bywalców zajęć Domu Kultury, w których uczestniczą choć raz w tygodniu: **194** członków zespołów artystycznych: Klubu Tańca Towarzyskiego „Ragtime”, Zespołu Pieśni i Tańca, Grupy Teatralnej „Bandurki”, zespołu wokalnego „Echo”, znanych z wielu imprez, **155** hobbystów sekcji plastycznej szachowej, modelarskiej i brydża sportowe-

go, **159** kursantów języka ang. i franc., **81** uczniów szkoły instrumentalnej (organowej, gitarowej, pianina, akordeonu), **131** kursantów uczyło się tańczyć, **124** pań ćwiczyło aerobic.

Dom Kultury to nie tylko działalność merytoryczna, ale też budynek, którym należy administrować i stwarzać warunki do lepszego odbioru. Pomimo trudności finansowych w roku 2003, dzięki dotacji Urzędu Gminy wyremontowaliśmy korytarz na I piętrze, co poprawiło bezpieczeństwo i estetykę. Dopelnieniem całości wystroju są zamontowane nowe gabloty wystawiennicze i drzwi na zaplecze sceniczne, które sfinansowaliśmy ze środków własnych (dochodów). W ramach termomodernizacji w pawilonie usług wykonaliśmy oddzielne przyłącze gazowe oraz zamontowaliśmy drzwi zewnętrzne, co na pewno przyczyni się do oszczędności energii cieplnej i lepszych (tzn. cieplejszych) warunków funkcjonowania.

Potrzeby są o wiele większe, ale może małymi kroczkami...?

Dom Kultury jako budynek ma już 20 lat, został oddany do użytku w 1984 roku. Wiele urządzeń, zwłaszcza elektronicznych nadaje się już do stopniowej wymiany.

Podając powyższe liczby i fakty, chcieliśmy się z Państwem podzielić naszymi spostrzeżeniami. Ocenę pozostawiam Czytelnikom „Kęczanina”.

Zapraszamy na stronę [www.dk-kety.com.pl](http://www.dk-kety.com.pl) gdzie prezentujemy na bieżąco naszą ofertę. Zapraszamy do współpracy i częstych odwiedzin.

Życzliwy dla Państwa  
Dom Kultury

Grażyna Bułka

## W podziękowaniu za wsparcie

Uroczysty noworoczny koncert Krzysztofa Krawczyka stał się okazją do wspólnego spotkania z tymi, którym życie kulturalne w naszym mieście nie jest obojętne.



Wspaniały koncert w niezwyklej oprawie scenograficznej z pewnością na długo pozostanie w pamięci licznie zgromadzonej publiczności, a zwłaszcza naszym sponsorom, którym Krzysztof Krawczyk dedykował swoje największe przeboje. W drugiej części wieczoru na spotkaniu kameralnym przy lampce szampana, Dyrektor Domu Kultury Grażyna Bulka podziękowała i wręczyła okolicznościowe dyplomy naszym darczyńcom (na zdj.).

Mianem „Sponsora Kultury” uhonorowano następujące firmy: Alumetal S.A. w Kętach; Bank Przemysłowo-Handlowy PBK w Kętach; Bank Spółdzielczy w Kętach; Fregata „Logistic” w

Kętach; „Górecki” – spółka jawna w Kętach; Grupa Żywiec; „Haczek” – Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe w Kętach; Materiały Budowlane „Gabrys-Sikora” w Kętach; „Makarony Czanieckie” Wytwórnia w Czarncu; „Martex” Stacja Paliw w Bulowicach; Piekrania „Piskorek” w Nowej Wsi; PZU Oświęcim; „Roll-Max” Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe w Kętach; Stacja Paliw w Nowej Wsi

Pozostałym gościom wręczono podziękowania.

Mamy nadzieję, że rozpoczęty w tak miłej atmosferze rok okaże się dobrą wróżbą i zapowiedzią lepszych czasów dla kultury, nie tylko w naszej gminie. *DK*

### APEL

DO SPOŁECZEŃSTWA KĘT I OKOLICY  
w związku przygotowaniem do druku pozycji książkowej  
KECZANIE NA MONTE CASSINO

w 60-lecie tej ważnej bitwy II wojny światowej zwracamy się z apelem do społeczeństwa Kęt i okolicy o udostępnienie pamiątek związanych z udziałem członków Waszych rodzin i krewnych w walkach o to wzgórze. Interesują nas życiorysy uczestników pamiętki w postaci zdjęć i dokumentów z okresu wojny oraz zdjęcia z pobytu grup z Kęt na Monte Cassino w latach 1945-2004. Po wykorzystaniu do publikacji dokumenty i zdjęcia zostaną zwrócone do właścicieli. Osoby posiadające powyższe materiały proszone są o kontakt telefoniczny ze Stanisławem Sikorem pod nr. tel. 845-56-90 lub Krystyną Kasperczyk - Skudlarską - tel. 845-36-12.

Z góry dziękujemy tym wszystkim, którzy nam pomogą w tym zbożnym dziele.

**Autorzy**

### HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY W KĘTACH NA MARZEC 2004r.

02.03.04 godz. 17.00	Spotkanie z laureatami Konkursu Literackiego w ramach „SZPAK”
03.03.04 godz. 9.00	Gminne Eliminacje Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego dla szkół podst. /sala kameralna/
05.03.04 godz.18.00	Wernisaż wystawy malarstwa i tkactwa artystycznego Anny Nosal - Tobiasz
06.03.04 godz.16.00	„To i owo na ludowo” - /wystawa rękodzieła ludowego, degustacja potraw i wypieków, występy Gminnych Kół Gospodyń Wiejskich
09.03.04 godz.17.00	„Gala artystyczna” - prezentacje laureatów konkursów „Zywego słowa”
10.03.04 godz.11.00	Spektakl dla szkół pt. „Dziady” w wyk. Agencji „Muza” - Kraków
11.03.04 godz.10.00	X Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni /występy konkursowe i warsztaty/
godz. 19.00	Koncert estradowy Jacka Wójcickiego Gość: Beata Rybotycka
12.03.04 godz.10.00	X Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni
godz.15.30	Wyjazd do Teatru „Słowackiego” w Krakowie na spektakl pt. „Chory z urojenia” Moliera. W roli gl. Andrzej Grabowski Początek spektaklu godz.19.00
16.17.03. godz. 9.30	Olimpiada Przeszkona pt. „Podróże małe i duże”
25.03.04 godz. 8.30	Koncert umuzykalniający dla szkół na waltornię i fortepian pt. „Muzyka na Wielki Post w Polsce i Europie” połączony z prelekcją pt. „Czy muzyka może uzależnić” - sala widowiskowa DK
26.03.04 godz 19.00	Spotkanie Klubu Obieżyświatów
30.03. godz. 12.00	Finał Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni /koncert laureatów i spektakl Teatru „Bajka” z Cieszyna Czeskiego pt. „ Pinokio”

### WYSTAWY

do 4.03.04	Wystawa fotografii pt. „Droga artystyczna Anny Dymnej” - sala kameralna
od 6. 03.04	Wystawa malarstwa i tkaniny artystycznej Anny Nosal-Tobiasz

### KINO

6.03.04 godz.20.00	
7.03.04 godz.18.00	„Uśmiech Mony Lisy” - prod. USA
13,14.03 godz. 18.00	„Pan władca na krańcach świata” - prod. USA
19.03.04 godz.17.00	„Mali agenci 3 D” - prod. USA
godz.19.00	„Wzgórze nadziei” - prod. USA
20.21.03. godz. 16.00	„Mali agenci 3D- prod. USA
godz. 18.00	„Wzgórze nadziei” - prod. USA
26.27,28.03.g. 18.00	„Ostatni Samuraj” - prod. USA

### ZAPRASZAMY!

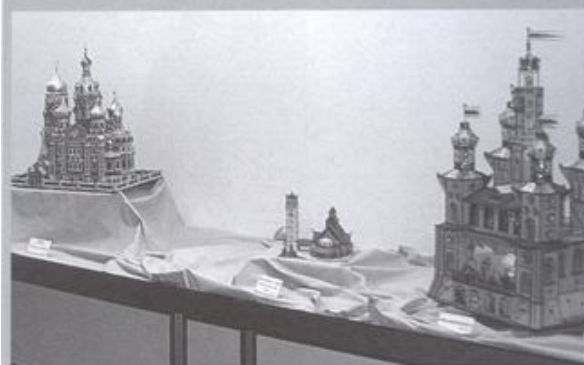
DK zastrzeżenie sobie prawo zmian w programie. Dom Kultury, ul. Żwirki i Wigury 2a, Kęty  
tel. 845 26 40 /II/ [www.dk-kety.com.pl](http://www.dk-kety.com.pl)

## WYSTAWY W DK

Dom Kultury zaprasza na dwie interesujące wystawy. Pierwszą z nich, ukazującą drogę artystyczną Anny Dymnej, można oglądać w sali kameralnej do 4 marca; druga, prezentująca makiety budowli sakralnych autorstwa Józefa Pękala, znajduje się w gablocie na piętrze budynku.



Okolo sto fotografii, na których oglądać można Annę Dymną podczas występów w spektaklach Teatru Starego w Krakowie oraz Teatru Telewizji a także kostiumy, w których artystka występowała w sztukach "Don Carlos" w reżyserii Laco Adamika w 1984 r., "Słomkowy kapelus" w reżyserii Andrzeja Wajdy z 1998 r., oraz "Markiz de Sade", reżyserowanej przez Tadeusza Bradeckiego w 2000r., składa się na niezwykle interesującą ekspozycję. Mimo starań DK i wcześniejszych zapewnień, aktorze nie udało się dotrzeć do Kęt. O artystycznej drodze Anny Dymnej, roli, jaką odegrał w jej życiu, zarówno prywatnym jak i zawodowym, mąż Wiesław i dzisiejszej działalności artystycznej i społecznej aktorki opowiadała podczas wernisażu dyrektor DK Grażyna Bulka (na zdj.). Poza pracą zawodową i prowadzeniem zajęć dla studentów PWST, Anna Dymna jest twórczynią krakowskiego Salonu Poezji, prowadzi w telewizji programy z osobami niepełnosprawnymi "Spotkajmy się". Najnowszą inicjatywą artystki jest powołanie fundacji "Mimo wszystko", wspierającej działania teatralne niewidomych dzieci.



Staronuskie cerkwie, krakowski Barbakan, szopkę betlejemską, stątek parowy, zamek z bajki i wiele jeszcze innych cudnie wyczarował z papieru, drewna, kolorowych folii pan Józef Pękala. Niezwykle makiety, będące prawdziwymi minidzielkami sztuki architektonicznej i inżynierskiej, goszczą w holo na piętrze DK. Zachęcamy wszystkich, którzy jeszcze nie widzieli, do obejrzenia ekspozycji.

tekst i fot. jk

## LISTY DO REDAKCJI

Z wielką radością przeczytałem w grudniowym numerze „Kępczanina”, że jednym z kandydatów na patrona Gimnazjum nr 1 jest nasz rodak Feliks Dyczkowski.

Tak się złożyło, że w latach 1937-1939 w Szkole Powszechnej uczył mnie Pan Feliks Dyczkowski. Chociaż wiele szczegółów uszło z pamięci z uwagi na odległe lata, to jednak niektóre w niej pozostały. Szczególnie utkwiło w mych wspomnieniach, jak Pan nauczyciel ppor. F. Dyczkowski, przed świętami narodowymi – 3 Maja i 11 Listopada, przychodził do klasy w mundurze wojskowym, w lśniących oficerkach i z szablą u boku. Stawał na baczność za pulpitem, salutując nam, po czym kładł na pulpicie szablę i rogatywkę. Chodząc między ławkami opowiadał nam, jakie wydarzenia historyczne w naszym kraju złożyły się na to, że dni te są świętami narodowymi.

Jako syn weterana I wojny światowej, który walczył na froncie austriacko-włoskim, a następnie w 1920 r. w Błękitnej Armii generała Hallera w obronie Polski przed bolszewizmem, byłem szczególnie wrażliwy na widok żołnierza. Pamiętam, jak z ojcem oglądaliśmy w 1938 r. defiladę Kompanii Obrony Narodowej Kęty. Był pochmurny i zimny dzień – 11 Listopada. Kompania Obrony Narodowej stoi przed budynkiem dzisiejszego Gimnazjum nr 1 i po odpowiednich komendach rusza krokiem marszowym w stronę rynku. Na czele pierwszego plutonu maszeruje ppor. Feliks Dyczkowski, a następnie dalsze dwa plutony. Na wysokości dzisiejszej poczty pada komenda „na baczność, marsz” i przemarsz przed zgromadzoną publicznością.

Nagle zobaczyłem, jak idącemu w pierwszym rzędzie żołnierzowi wyszedł biały trok z nogawki spodni, którym maszerując wywijal. Żołnierzem tym okazał się nasz sąsiad, Jan Hrapkiewicz, zwany Leśnym, ponieważ mieszkał w dawnej leśniczówce na Olszynie.

Z uwagi na to, że razem z synem Adasiem – dzisiaj biskupem – w czasie okupacji byliśmy ministrantami, a po wyzwoleniu razem chodziliśmy do Gimnazjum i spędzaliśmy wakacje na obozach harcerskich, pan Feliks Dyczkowski był mi szczególnie bliski. Kilkakrotnie z wielką uwagą słuchałem jego opowiadań o szlaku bojowym Kompanii Obrony Narodowej – od lasów pszczyńskich, przez bitwę pod Rajskiem aż do Biłgoraja i Tomaszowa Lubelskiego. Opowiadał między innymi, jak pod Biłgorajem zginął jego adiutant Matusiak, który z zawodu był krawcem.

Nie można pominąć starań i działalności Feliksa Dyczkowskiego w Komitecie powrotu na rynek pomnika św. Jana Kantego. Gdy ówczesne władze nie dały zezwolenia, był jednym z inicjatorów ufundowania tablicy pamiątkowej z nazwiskami kępczan poległych w czasie II wojny światowej na przedniej ścianie kościoła parafialnego. Koszty wykonania i wmurowania tablicy częściowo pokrył proboszcz, śp. Ks. Józef Świąder, z pieniędzy, które zostały zebrane na przeniesienie pomnika, między innymi wśród Polonii Amerykańskiej w Chicago.

Bardzo dobrze, że Dyrekcja Gimnazjum przybliży uczniom naszych miejscowych ludzi, którzy dzięki swojej godności osobistej, kulturze, pracy wychowawczej i społecznej, zasługują na pamięć. Tak, jak nie wolno nam zapominać o naszych bohaterach narodowych – Piłsudskim, Kościuszcze, Sobieskim, Sikorskim i wielu innych, tak nie wolno nie pamiętać o miejscowych wielkich osobistościach, jak Grabowski, płk Królicki, Dziewoński, ppor. Reimsschlusl i przyszły patron Gimnazjum nr 1 w Kętach, ppor. Feliks Dyczkowski.

Jestem pełen uznania dla Dyrekcji i Rady Pedagogicznej Gimnazjum nr 1 za wydrukowanie w „Kępczaninie” notki „Ktokolwiek znał, ktokolwiek wie”, która była dla mnie inspiracją do napisania tych kilku zdań o przyszłym patronie szkoły. Sądzę, że moje skromne wspomnienia przyczynią się do podjęcia jedynej słusznej decyzji, że patronem Gimnazjum nr 1 w Kętach zostanie ppor. FELIKS DYCZKOWSKI!

Stanisław Matusiak



## SUKCESY KECKICH LEKKOATLETÓW W SPALE

## Anna Płonka wicemistrzynią Polski

Sukcesem zakończył się start lekkoatletów „Tempa” Kęty w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce. Zawody odbyły się w dniach 23-25 stycznia 2004 r. w hali Centralnego Ośrodka Sportu w Spale. Kęcką lekkoatletykę reprezentowała trójka reprezentantów Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Tempo”: juniorka młodsza – Anna Płonka oraz juniorzy – Kamil Zygmunt i Krzysztof Janik.

W piątkowe popołudnie wystąpił w biegu eliminacyjnym na 800 metrów podopieczny trenera Jacka Zawily – Krzysztof Janik. Po bardzo dobrym biegu nasz zawodnik zajął X miejsce z wynikiem 2.04.40. Tylko 1.05 sekundy zabrakło Krzysztofowi aby awansować do sześciuosobowego finału. Dziesiąte miejsce wśród najlepszych juniorów w Polsce / w ubiegłym roku Janik był 20-ty/ i tak należy uznać za sukces najlepszego kęckiego średniostansowca i jego trenera.

W sobotę o godz. 11 na tej samej skoczni, na której skakali w trakcie słynnych mityngów, orga-



Kamil Zygmunt pokonuje wysokość 198 cm / rekord życiowy i VI miejsce w mistrzostwach /

nizowanych przez Artura Partykę najlepsi skoczkowie świata, rozpoczął się konkurs skoku wwyż juniorów. Do rywalizacji o tytuł mistrza Polski zostało zgłoszonych siedemnastu skoczków, wśród nich wychowanek trenera Tadeusza Łyska – Kamil Zygmunt. Kamil rozpoczął konkurs od pokonania w pierwszej próbie wysokości 193 cm. Pokonanie następnej wysokości 198 cm wiązało się z koniecznością poprawienia własnego rekordu życiowego o 1 centymetr. Sztuki tej dokonał Kamil w trzeciej próbie. Niestety, niepowodzeniem zakończyły się skoki na wysokości 2.02 i ostatecznie utalentowany skoczek „Tempa” z wynikiem 198 cm został sklasyfikowany na VI miejscu. Po konkursie Kamil zebrał od swoich sympatyków i trenerów wiele wyrazów uznania i gratula-

cji. On sam nie był jednak do końca usatysfakcjonowany, ponieważ kolejny raz nie udało mu się pokonać bariery 2 metrów, a do pokonywania takich wysokości z całą pewnością jest już przygotowany. Zwycięzcą konkursu został Wojciech Theiner, piąty zawodnik ubiegłorocznych Mistrzostw Świata Juniorów, który osiągnął wynik 2.11.

Ze startem Anny Płonki, trenowanej przez Krzysztofa Drabka, trenerzy i działacze „Tempa” wiązały spore nadzieje. Wysoką formę potwierdziła Ania zwycięstwami i poprawianiem rekordów klubu w trójstoku podczas styczniowych mityngów w Brzeczczach. Konkurs rozpoczął się o godz. 15. W pierwszej kolejce Ania uzyskała bardzo dobry wynik 11.28 m i wysunęła się na drugie miejsce. Cztery kolejne skoki były spalone, ale nasza zawodniczka utrzymywała dalej wysoką drugą pozycję. W ostatniej serii, kiedy stało się jasne, że srebrny medal jest już pewny, Ania skoczyła na odległość 11.31 czym potwierdziła, że ten medal nie był dziełem przypadku. Ogromna radość zapanowała w ekipie „Tempa”, zgromadzonej przy skoczni. Wyczyn młodej zawodniczki przejdzie do historii kęckiej lekkiej atletyki i być może będzie początkiem jej bogatej kariery sportowej. Z dumą kęcka ekipa /w skład której oprócz zawodników i trenerów wchodził również prezes Klubu Andrzej Foks oraz najwierniejszy kibic naszych lekkoatletów Stanisław Witkowski / spoglądała na olbrzymią tablicę świetlną, na której ukazał się napis: srebrny medal – Anna Płonka, Tempo Kęty i na podium, na którym dekorowana srebrnym medalem była nasza lekkoatletka. T.Łysek

## W MALCU

## Nowy rok na sportowo

Tradycyjnie jak co roku w pierwszych tygodniach nowego roku w pawilonie sportowym Ludowego Klubu Sportowego „ZGODA” Małec, odbyło się wiele imprez sportowych w różnych dyscyplinach, których organizatorem był LKS.

11 stycznia rozegrano Mistrzostwa Wsi Małec w tenisie stołowym. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

**seniorzy:** Rafał Łukasik

**juniorzy:** Wiesław Łata

**młodzicy:** Mateusz Oczkoś

**kobiety:** Monika Koniarz

18 stycznia odbyły się Mistrzostwa Małca w szachach. Tytuły mistrzowskie wywalczyli:

**seniorzy:** Karol Erhardt

**juniorzy:** Jakub Nowak

**młodzicy:** Wiktor Radwan

**kobiety:** Jolanta Sobecka

Zdobywcy miejsc 1-3 otrzymali dyplomy i pamiątkowe medale.

25 stycznia LKS „ZGODA” Małec, zorganizował Indywidualne Mistrzostwa Gminy Kęty w tenisie stołowym, finansowane przez Urząd Gminy Kęty. Wzięło w nich udział 53 zawodników. Zdobywcy miejsc 1-3 w poszczególnych kategoriach otrzymali dyplomy i pamiątkowe puchary. A oto ich nazwiska:

**Seniorzy:** I. Rafał Łukasik – LKS „Zgoda” Małec; II. Artur Rożek – LKS Bulowice; III. Łukasz Ko-

sowski – LKS Bulowice

**Juniorzy:** I. Wiesław Łata – LKS „Zgoda” Małec; II. Mateusz Nalborczyk – LKS Bulowice; III. Sebastian Nowak – LKS „Zgoda” Małec

**Młodzicy:** I. Damian Kosowski – LKS Bulowice; II. Dawid Osia-dacz – LKS Bulowice; III. Paweł Nowak – LKS „Zgoda” Małec

**Kobiety:** I. Monika Koniarz – LKS „Zgoda” Małec; II. Magdalena Szyszka – LKS „Sola” Łęki; III. Marcelina Klimas – LKS „Zgoda” Małec

Natomiast 1 lutego odbyły się Mistrzostwa Małca „Trójek” w Piłce Siatkowej, w których udział wzięło 12 drużyn rodzinnych i mieszanych. Zacięte mecze oglądała liczna rzesza kibiców. Zwyciężyła trójka w składzie: Antoni Wadoń, Paulina Wadoń i Wojciech Krawczyk. Drugie miejsce zajął team: Zdzisław Marszałek, Dariusz Świętek, Jakub Nowak. Na trzecim uplasowali się: Tomasz Tlalka, Wojciech Płonka i Michał Chwierut. Zdobywcy I miejsca otrzymali puchar, laureaci II i III – nagrody rzeczowe.

K.Wadoń

## Trwa dobra passa siatkarzy

W kolejnym meczu III Ligi Małopolskiej siatkarze Hejnału rozegrali spotkanie na swoim parkiecie z KS Ryglice. Spotkanie zakończyło się 10 zwycięstwem w lidze 3:0 /25:20, 25:19, 25:15/. Hejnałowcy zdecydowanie górowali nad beniaminkiem III ligi siłą ataku i skutecznym blokiem. Tydzień później, w meczu wyjazdowym w Nowym Sączu z Dunajcem, Hejnał podjął walkę o prymat w III lidze. Zwycięsko z tej konfrontacji wyszli goście odnosząc 11 zwycięstwo (Dunajec Nowy Sącz : Hejnał Kęty 0:3 /25:27, 17:25, 24:26/). Mecz był bardzo wyrównany, ale końcówki setów należały do gości. Po tym meczu Hejnał objął samodzielnie pozycję lidera rozgrywek. W sobotę 14.02, kęczanie gościli zespół GKPS Gorlice. Dobra passa trwa: 12 zwycięstwo miejscowych 3:0 /25:17, 25:15, 25:19/ w ciągu 60 minut. Wygrana umocniła kęcki zespół na

pierwszym miejscu w tabeli, ponieważ Dunajec wygrał z Bobową, ale tylko 3:2. Nawet porażka Hejnału w ostatnim meczu z Gałą Trzebinia nie pozwolił zespołowi z Nowego Sącza na zajęcie I miejsca, gdyż Hejnał ma lepszy stosunek setów.

Zespół Hejnału występuje w następującym składzie: Maślanka, Anus, Durańczyk, Gąsiorek, Kret A., Kret W., libero Waluś, zmiany Kubica, Wereszka, Zięcina, Gawełek.

### Aktualna czołówka III ligi

1. TS Hejnał 13 m 25 pkt /37:10/
2. KS Dunajec 13 m 24 pkt /35:13/
3. LKS Bobowa 13 m 21 pkt /30:19/

Tegoroczny mistrz III ligi Małopolskiej Hejnał Kęty ma prawo organizacji półfinału o awans do II ligi. Turniej ten odbędzie się w Kętach na sali SP 1 przy ul. Sobieskiego w dniach 19-21.III

A. Bogusz

lutym 2004

**PRYWATNY GABINET DIABETOLOGICZNY**

Dr n. med.

**JADWIGA CZERNEK-BRUZGIELEWICZ**

Specjalista chorób wewnętrznych

Specjalista diabetolog

Przyjmuje:

w środy (16.00-18.00) KĘTY, ul. Sienkiewicza 13 (n/p dworca PKP)

w czwartki (16.00-18.00) OŚWIĘCIM, ul. Garbarska 1 (Przychodnia Rejonowa nr 1

I piętro, pokój 127)

**KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 0-505-099-488****Z notatnika policjanta**

14 stycznia ok. 16-tej nieznaną sprawca włamał się do cinquecenta, które stało na niestrzeżonym parkingu przed sklepem Plus w Kętach. Złodziej zabrał z samochodu radiomagnetofon Panasonic o wartości tysiąca zł.

W okresie między 14 a 15 stycznia w godz. 16.00 – 1.30 ktoś po wybiciu szyby w oknie dostał się do magazynu przy ul. Błonie. Następnie otworzył drzwi wejściowe i wyniósł złom miedziany o wartości 4.300 zł.

Po raz kolejny doszło do kradzieży z szafki ubraniowej na terenie krytej pływalni w Kętach. Tym razem lupem złodzieja padły dokumenty – dowód osobisty, prawo jazdy, dowód rejestracyjny i samochodowa polisa OC, karta bankomatowa oraz pieniądze – 170 zł, należące do Janusza P. z Piszarowic. Policja apeluje do korzystających z basenu, by przedmiotowe wartościowe pozostawiać w bezpłatnym depozycie na terenie pływalni i swoją beztrošką nie ułatwiać życia przestępcom.

Wykorzystując nieuważę klientki, która dokonywała zakupów w kiosku na os. Nad Solą, złodziej ukradł pozostawioną przez nią na ladzie torebkę wraz z zawartością: kartą bankomatową, dowodem osobistym i gotówką w kwocie 200 zł.

Mieszkaniec Kęt zgłosił w KP Kęty, że w okresie między 25-26 stycznia ktoś skradł należący do niego samochód fiat 125 p, zaparkowany na os. 700-lecia. Poszkodowany wycenił swoje straty na 250 zł.

Mieszkaniec Kęt powiadomił

policję, że 1 lutego jego nieletnia córka wróciła wieczorem do domu w stanie nietrzeźwym. Dziewczyna miała w wydychanym powietrzu 2,21 promila alkoholu. Przyznała się ojcu, że piła w towarzystwie Przemysława K. Ponieważ podawanie alkoholu osobom nieletnim jest przestępstwem, obecnie kępcy policjanci prowadzą w tej sprawie postępowanie przygotowawcze.

W nocy z 1 na 2 lutego między godz. 12 a 7, nieznaną sprawca wszedł przez otwarte okno szatni do budynku Gimnazjum nr 2 w Kętach. Złodziej wylamał następnie drzwi do magazynu sprzętu sportowego, skąd zabrał 5 piłek siatkowych i sztangę z odważnikami. Straty wyniosły tysiąc zł.

Dyżurny MZK w Kętach zgłosił na policję próbę włamania do samochodu autosan. Do zdarzenia doszło w Kętach przy ul. Sienkiewicza na terenie dworca. Sprawca, którym okazał się 16-letni Sławomir D – uciekinier z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z Radoczy, włamał się do pojazdu i próbował dostać się do pieniędzy w skrzynce przy stanowisku kierowcy. Został jednak zatrzymany.

7 lutego w Bulowicach doszło do tragedii rodzinnej, która wstrząsnęła nie tylko mieszkańcami naszej gminy. Około godz. 21-szej 19 -letni Paweł K., mieszkaniec ul. Stara Droga w Bulowicach zadzwonił do kęckiego komisariatu i zgłosił, że w domu należącym do jego dziadków znalazł cztery zmasakrowane osoby. Na miejsce natychmiast jedzie policyjny patrol i pogotowie ratunkowe.

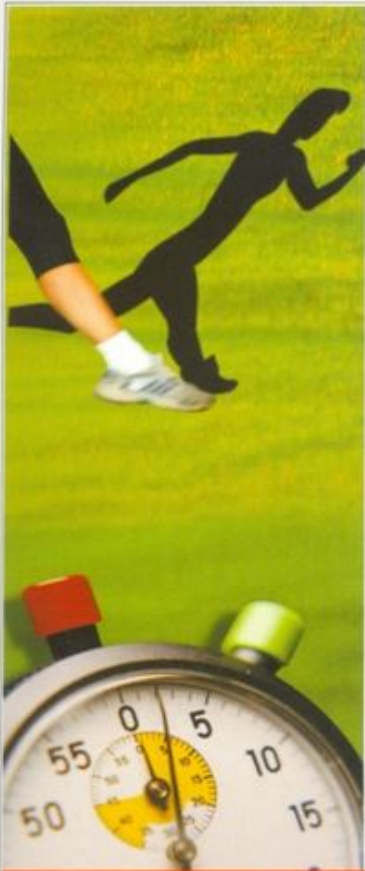
Lekarz stwierdza zgon dwóch osób: 85-letniego Jana i jego 33-letniego syna Piotra – dziadka i wujka Pawła K. W ciężkim stanie do szpitala przewiezione zostają kolejne dwie: 74 -letnia Stefania, babcia zgłaszającego i drugi z wujków, 45-letni Stefan. Tej samej nocy chłopak zeznaje na policji jako świadek. Jest spokojny, opamnowany. Początkowo nie był brany pod uwagę jako potencjalny sprawca zbrodni, jednak podejrzenia policjantów wzbudził fakt, iż Paweł próbował przedstawiać alibi. - *Od początku zakładano dwa możliwe motywy zabójstwa: rabunkowy lub związany z konfliktem rodzinnym* – mówi komendant kęckiej policji Piotr Dziekanowski. Ponieważ jednak rodzina nie należała do zamożnych, ten pierwszy szybko wykluczono. Następnego dnia rano funkcjonariusze dokonali przeszukania domu, w którym wraz z matką mieszkał Paweł K. Znaleźli dowody obciążające chłopaka – zakrwawione ubranie i metalową rękę – narzędzie zbrodni. 19-latek został zatrzymany, przedstawiony zostaje mu zarzut podwójnego morderstwa i usiłowania morderstwa. Podejrzany przyznał się do winy, a w trakcie wizji lokalnej opowiedział przebieg zdarzeń.

Feralnego dnia po południu wraz ze szwagrem pojechał do Krakowa, żeby odwiedzić matkę, która po nieudanej próbie samobójczej oczekuje na operację w szpitalu. Wrócili do Bulowic ok. godz. 19.30, pół godziny później szwagier wyjechał. Paweł, prawdopodobnie pod wpływem impulsu, być może powodowany chęcią zemsty na rodzinie, z naciągniętą na twarz czapkę, w której wyciął jedynie otwory na oczy, z metalową ręką w ręce, udał się do domu dziadków, stojącego po sąsiedzku na tej samej posesji. Drzwi otworzył mu młodszy z wujków – Piotr. 19-latek

uderzył go ręką, prawdopodobnie doszło do szamotaniny, bo mężczyzna spadł do piwnicy. Kolejną ofiarą był Stefan. Być może w broniąc się zdarł on czapkę z twarzy chłopaka, który obawiając się rozpoznania, zaatakował również dziadków. Wybiegając z domu Paweł zorientował się, iż Piotr wciąż żyje i próbuje wyjść z piwnicy, więc uderzył go jeszcze raz, a następnie rzucił na jego głowę pień. Następnie wrócił do domu, przebrał się, ukrył zakrwawione ubrania i narzędzie zbrodni i poszedł do sąsiadów, żeby zawiadomić policję. - *Aż do tej pory chłopak nie był notowany, w opinii sąsiadów spokojny i ułożony. Z jego miejsca zamieszkania nie były zgłaszane żadne interwencje* – mówi Piotr Dziekanowski. Wiadomo jednak, że mieszkańcy obu domów przy Starej Drodze, poza dziadkiem Pawła, lubili zaglądać do kieliszka, co być może stało się przyczyną tragedii. 19-latek nie miał łatwego życia. 12 lat temu samobójstwo popełnił ojciec chłopaka, później on sam również próbował trzykrotnie pozbawić się życia. Pod koniec ubiegłego roku matka Pawła wypila środek do czyszczenia przewodów kanalizacyjnych i trafiła do szpitala. Obecnie Paweł przebywa w areszcie śledczym na Montelupich w Krakowie. Grozi mu od 8 lat pozbawienia wolności do dożywocia. - *W ramach śledztwa będzie poddany obserwacji psychiatrycznej, na podstawie której biegli określą, czy w momencie popełnienia czynu był świadomy, czy jego poczynność była ograniczona* – informuje komendant kęckiej policji.

8 lutego w szpitalu w Krakowie zmarła babcia Pawła, Stefania. Jej syn, Stefan, przewieziony do Bielska – Białej, wciąż walczy o życie.

jk



# POŻYCZKA TEMPO

**SKOK**  
Piast

Oferta ważna do odwołania	PRZYKŁADOWA KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY okres spłaty 24-m-cie, oprocentowanie 9 % w skali roku
	1000 PLN	45,69 PLN
	2000 PLN	91,37 PLN
	3000 PLN	137,06 PLN

- Kwota pożyczki do 5.000 PLN
- Możliwe bez poręczycieli

Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty 4000 pln  
i okresu spłaty 24 miesiące wynosi 11,89%

www.skokpiast.pl  
Infolinia: 0-801 602 222

KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09



Wręczenie dyplomu „Sponsor  
Kultury” - czyt. na str. 23



Akcja Zima czyli ferie z Domem Kultury  
- czyt. na str. 21



Koncert Krzysztofa Krawczyka  
- czyt. na str. 23





Przedsiębiorstwo Komunalne  
"Komax" Sp. z o.o.  
32-650 Kęty, ul. Mickiewicza 8  
tel. (0 33) 845-27-70, 845-27-71  
tel./fax (0 33) 845-27-60  
e-mail: [komax@komax.pl](mailto:komax@komax.pl)  
[www.komax.pl](http://www.komax.pl)

Zakład Usług Komunalnych: (0 33) 845-30-32  
Dom Pogrzebowy: (0 33) 845-59-60



- pełne usługi komunalne
- gospodarka odpadami-recykling
- zarząd nieruchomościami
- stacja kontroli pojazdów
- stacja paliw oraz AUTO-GAZ
- sprzedaż gazów technicznych w tym również PROPAN-BUTAN
- sprzedaż sprzętu grzewczego oraz pojemników na śmieci
- kompleksowe usługi pogrzebowe

